



www.info.kety.pl

Rewitalizacja parku: korty do odnowy

# KĘCZANIN

NR 9 (286)  
Wrzesień 2015

cena 3 zł (5 % VAT)  
Nr indeksu 363928  
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Temat miesiąca:

## Powrót do szkoły

Rozmowa na temat  
kęckiej oświaty

## Zagraniczni goście w Kętach

Z wizytą w POW

## In Bloom

Rockowy zespół z Kęt

Historia:

## Wrzesień 1939

## Magdalena Zielińska

i jej rowerowa pasja

# Dożynki 2015

## Gminne Dożynki w Malcu



Święto plonów czyli Gminne Dożynki 2015 już za nami. W tym roku uroczystości odbyły się w Malcu.

- Na Wsi, Tu Pan Bóg jest na serio pewny i prawdziwy, bo tutaj wiedzą kiedy kury karmić, jak krowę doić żeby nie kopnęła – słowa ks. Jana Twardowskiego były puentą homilii, jaką wygłosił ks. Waldemar Niemiec z parafii św. Jana Kantego podczas mszy inauguracyjnej obchody dożynkowe. Duchowny podkreślił trud pracy rolników i istotę „owoców ziemi”. Jednocześnie msza była pożegnaniem administratora parafii, który pod koniec sierpnia będzie pełnił posługę w parafii w Czernichowie.

Po mszy barwny korowód dożynkowy przemaszerował do parku wiejskiego, gdzie odbyła się dalsza część obchodów.

- To zaszczyt pełnić funkcję gospodarza Dożynek – mówił w swoim wystąpieniu burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar, jednocześnie dziękując organizatorom Dożynek za wysiłek włożony w przygotowanie uroczystości. Włodarz zwrócił się także z podziękowaniami do rolników, podkreślając wagę rolnictwa w polskiej gospodarce.

W części oficjalnej na scenie rozłożonej przed stadionem „Zgody” zaprezentowały się panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Malcu, członkowie orkiestry działającej przy OSP w Witkowicach oraz zespół InBloom. Podczas festynu dożynkowego do tańca zebranych zachęcał zespół „Nie ma sprawy”.

W tegorocznych Gminnych Dożynkach wzięli udział również: posłanka na Sejm RP Dorota Niedziela, zastępcy burmistrza Rafał Ficoń i Marcin Śliwa, radni Rady Miejskiej z przewodniczącym Markiem Nyczem na czele, a także wicestarosta oświęcimski Jarosław Jurzak, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie Józef Kała oraz wielu innych zaproszonych gości.

(ŁG)



**KĘCZANIN**

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji: 32-650 Kęty, Rynek 7

tel. 519 190 011, e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie,  
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-14.00  
Dodatkowe dyżury: pawilon DK w Kętach, środa 15.00-17.00

Dziennikarz: Barbara Kuźma, Artur Christ,  
Skład i opracowanie graficzne numeru: Łukasz Gieruszczak

Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej Małyś, Urszula Baczyńska-Sięziak,  
Paulina Nikiel-Muś, Jurand Saternus, Łukasz Gieruszczak

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie  
w godzinach pracy redakcji oraz mailowo  
- reklamy@info.kety.pl.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych  
materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega  
sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1150 egz.

Druk: Grafikon, 34-100 Wadowice, Jaroszewice 324  
Tel. 33 873 46 20, mail: biuro@grafikon.com.pl

Na okładce: Nikodem Kowalczyk z Kęt, uczeń klasy II B  
Szkoły Podstawowej w ZSG nr 2 w Kętach

**W numerze:****Nasze tematy**

Powrót do szkoły, ale jakiej?	4-6
Szanujmy naszą Sołę	6
Kronika Policyjna	8-9
In Bloom - w rockowym rozkwicie	18-19
Zagraniczni goście w Kętach	18-20
Park i korty do odnowy	20
Rozmowa z Magdą Zielińską	21-22

**Kultura**

Czas na kre-akcje 15

**Historia**

Bracia Matusiakowie 26-28

Kęty we wrześniu 1939 roku 28-29

**Sport**

Po raz piętnasty wokół Malca 30

**Dom Kultury w Kętach zaprasza  
mieszkańców naszej gminy****55+**

do udziału w zajęciach

**UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU**działającego pod patronatem Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji  
Narodowej w Krakowie i Burmistrza Gminy w roku akademickim 2015/2016

wykłady: z literatury, zdrowia, psychologii, historii, sztuki, kulturoznawstwa, gerontologii, prava  
warsztaty: artystyczne, muzealno-historyczne, literackie, plastyczne oraz wiedzy  
praktycznej, zajęcia ruchowe, wycieczki, koncerty, filmowe popołudnia, spotkania  
z ciekawymi ludźmi, kursy komputerowe i językowe

O wypełnieniu deklaracji prośeni są również  
słuchacze z poprzednich lat!

**Zapisy do 21 września 2015r.**

wpisowe - 5 zł  
I semestr - 2 x 40 zł  
II semestr - 40 zł

**Uwaga! Zebranie organizacyjne wszystkich słuchaczy:  
28 września 2015r. godz. 16:30 - sala widowiskowa DK**



Dom Kultury, ul. Zwirki i Wigury 2 a, pok. nr 4, tel. 33 844 86 78, e-mail: animator@domkultury.kety.pl Szczegóły na [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl)

**Pod niemieckimi  
tóżkami**

na podstawie książki Holgera Schlegelera - Justyna Polacka "Pod niemieckimi tóżkami"



obsada

**Bartek Kasprzykowski Tamara Arciuch Bartosz Opania**reżyseria: Łukasz Wit-Michałowski scenariusz: Agnieszka Głębicka, Bartłomiej Kasprzykowski scenografia: Maciej Chojnacki  
muzyka: Max Kowalski choreografia: Maciej Zakliczyński głos: Łukasz Nowicki tłumaczenie: Aldona Zaniewska producent: Impresariat Teatralny ESKANDER

Miejsce:

Dom Kultury w Kętach

Data:

1 października godz. 19.00

Bilety:

65 zł


[www.impresariatteatralny.pl](http://www.impresariatteatralny.pl)
[pobroni.pl/bilki/cerwka/kabaretowy/www.kabarety.com.pl](http://pobroni.pl/bilki/cerwka/kabaretowy/www.kabarety.com.pl)
**Dobre jak teatr, śmieszne jak kabaret**

# Powrót do szkoły... ale jakiej?

- rozmowa z zastępcą burmistrza, Rafałem Ficoniem na temat kęckiej oświaty

I już! Wakacje za nami. Uczniowie wracają do szkół, a ci najmłodszy przychodzą do nich po raz pierwszy. Przy okazji pierwszego dzwonka postanowiliśmy zapytać Rafała Ficonia, pierwszego zastępcę burmistrza, o stan kęckiej oświaty. Ile kosztuje? Czy gminne placówki są przygotowane na przyjęcie kolejnych sześciolatków? Jakie nowe oferty edukacyjne czekają na uczniów, a z jakiej pomocy mogą skorzystać mniej zamożni rodzice, wysyłając swe pociechy do szkół? Zapraszamy do lektury.



**Łukasz Gieruszczak: Zaczniemy od wakacji, bo lato to okres remontów w szkołach. Jakie prace były prowadzone w placówkach na terenie całej gminy?**

Rafał Ficon: Tych zadań remontowo-inwestycyjnych było naprawdę sporo. Warto wymienić te najważniejsze. W szkole w Witkowicach realizujemy dwa zadania. Pierwsze zadanie dotyczy wymiany pokrycia dachu nad starszą częścią szkoły wraz z adaptacją poddasza na sale lekcyjne. Wartość tej inwestycji opiewa na kwotę ponad 470 tys. zł. Drugie, realizowane w cyklu dwuletnim obejmuje kompleksową przebudowę zaplecza sanitarnego szkoły. W tym roku to kolejne 146 tys. zł.

**ŁG: Wyremontowano także poddasze w budynku Przedszkola nr 9 w Kętach.**

RF: Tak. Zakres prac obejmował docieplenie blachy na poddaszu, ocieplenie stropów wełną mineralną oraz ocieplenie

części ścian zewnętrznych i kominów. Ogółem na remont w SPWP nr 9 wydaliśmy ok. 66 tys. zł. Warto też wspomnieć o modernizacji instalacji elektrycznej w budynku Przedszkola nr 7 – tu podpisano umowę na kwotę ponad 166 tys. zł. Z kolei w ZSP w Łękach dokonano adaptacji pomieszczenia szatni na pracownię plastyczno-techniczną. Szatnia dla uczniów wyposażona w indywidualne szafki ubraniowe została wygospodarowana z części korytarza oraz pomieszczenia gospodarczego. Wartość zadania to niecałe 50 tys. zł.

**ŁG: A co z salą audiowizualną w kęckiej „Jedynce”?**

RF: To chyba temat na osobną rozmowę. Oczywiście inwestycja jest prowadzona, prace trwają na bieżąco. Jednym z kilku problemów, jakie napotykamy przy realizacji tego zadania, są względy bezpieczeństwa. W tym zakresie stoją przed nami duże i kosztowne zadania. Ale – jak mówiłem – to sprawa na osobny materiał.

**ŁG: Zeszły rok był szczególnie nie tylko dla kęckiej oświaty. Mam na myśli obecność sześciolatków w szkołach. Po „pilotażowym” roku możemy pokusić się o podsumowanie... I czy gminne szkoły są w tym roku jeszcze lepiej przygotowane na przyjęcie najmłodszych uczniów?**

RF: Sześciolatków będziemy mieli więcej, niż w roku poprzednim. W roku szkolnym 2014/2015 mieliśmy w gminie 141 takich uczniów. Od września będzie ich 251. Wszystko za sprawą „wymieszania” roczników. Mówimy o tych dzieciach, które w zeszłym roku zostały odroczone i tych, które nie przystąpiły do szkół (z drugiego półrocza). Taka sytuacja wymusiła zmiany w organizacji szkół szczególnie tam gdzie musieliśmy otworzyć dodatkowe oddziały klas pierwszych w ZSG nr 2 w Kętach oraz ZSP nr 3 na Podlesiu. Odpowiadając na Pana pytanie, uważam, że szkoły są dobrze przygotowane na przyjęcie sześciolatków w swoich murach. W ZSG nr 2 w Kętach rozwiązaliśmy kwestie kadrowe, a co najważniejsze, przebrnęliśmy przez problem lokalowy. Przenieśliśmy po prostu funkcjonujący tam od kilku lat oddział przedszkolny do mniejszego pomieszczenia, tak, by większa grupa dzieci mogła korzystać z bardziej przestronnych wnętrz. Trudno w tej chwili mówić, jak to będzie wyglądało w przyszłości. Trzeba brać pod uwagę wskaźniki demograficzne, ale i potencjalne zmiany na szczeblu władz centralnych. Głośno artykułowane przez niektórych polityków propozycje zmian w tym zakresie mogą postawić nas przed zupełnie innymi wyzwaniem.

**ŁG: A jak Pan osobiście podchodzi do idei sześciolatków w szkołach?**

RF: Raczej bez emocji. Moje dzieci są już starsze. Oczywiście rozumiem rodziców, którzy uważają, że ich dzieci nie są jeszcze przygotowane na edukację w szkole podstawowej. Ale liczę się też ze zdaniem specjalistów w tej dziedzinie. Wcześniejsza edukacja to tak naprawdę próba zrównania się ze standardami, jakie panują w Europie Zachodniej. Z kolei jako przedstawiciel organu prowadzącego, wiem, że ten system pozostawia wiele do życzenia. Chcielibyśmy mieć np. wcześniejszą informację od rodziców, czy wysyłają dziecko do szkoły czy nie. Odroczenia są wystawiane do końca sierpnia. A więc rodzic może zdecydować o edukacji swojej pociechy tak naprawdę w ostatniej chwili. To powoduje problemy organizacyjne w szkołach. Głównie chodzi o sale lekcyjnych, których ilość się nie zwiększy.

#### **ŁG: Jak będzie wyglądał ten rok szkolny?**

RF: 1 września do gminnych szkół podstawowych przystępuje 2 242 uczniów, a do gimnazjów - 842. Jeżeli mówimy o zatrudnieniu nauczycieli - to od września w całej gminie mamy 369 etatów. Obsługa i administracja w szkołach pozostaje na tym samym poziomie zatrudnienia.

#### **ŁG: W zeszłym roku szkolnym mieliśmy 355 etatów nauczycieli w szkołach. Skąd wynika ten wzrost zatrudnienia?**

RF: Jest kilka czynników. Utworzyliśmy dodatkowe klasy w szkole podstawowej, o czym już mówiliśmy oraz jedną w gimnazjum. Ponadto w Nowej Wsi wyraziłem zgodę na rozdzielenie jednej bardzo licznej klasy. Trzeba też dodać, że zatrudniliśmy dodatkowych nauczycieli na świetlicy szkolnej, bo wzrosła liczba dzieci zapisanych na zajęcia opiekuńczo-wychowawcze. Zwiększyła się też liczba nauczycieli korzystających z urlopów dla poratowania zdrowia. Od 1 września na takich urloпах w całej gminie przebywać będzie dwunastu nauczycieli.

#### **ŁG: Jak to wygląda w perspektywie finansowej?**

RF: Wzrost zatrudnienia powoduje wzrost płac o ponad 48 tys. zł miesięcznie. Szacuje się, że w tym roku na wy-

grodzienia kadry (w tym także obsługi) wydamy ponad 29 mln zł, na wydatki rzeczowe i media - 2,8 mln zł, Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych pochłonie prawie 1,23 mln złotych. Ogółem planowane koszty całej kęckiej oświaty to 36,2 mln (22,6 mln zł pochodzi z tzw. subwencji oświatowej - przyp. Red. natomiast 1,6 mln zł to kwota tzw. dotacji przedszkolnej przyznanej z tytu-



łu zwiększenia dostępności wychowania przedszkolnego), z czego 2,3 mln są przeznaczone na wydatki inwestycyjno-rentowe. Do tego trzeba doliczyć koszty organizacji dowozu dzieci do szkół, nauki pływania uczniów z klas I-III, czy stypendia dla uczniów za osiągnięcia.

#### **ŁG: Dla wielu rodziców wyprawka szkolna dla ich dzieci to niemały wydatek. Na jaką pomoc mogą liczyć?**

RF: Gmina Kęty uczestniczy w trzech programach finansowanych ze środków zewnętrznych. Jedną z form pomocy, z jakiej mogą korzystać rodzice, to rządowy program „Wyprawka szkolna”. Osoby uprawnione mogą składać do dyrektorów szkół wnioski o dofinansowanie zakupu podręczników po spełnieniu kryteriów określonych stosownym rozporządzeniem. Z kolei, dzięki tzw. „dotacji podręcznikowej” otrzymanej przez Gminę Kęty z budżetu państwa, w roku szkolnym 2015/2016 uczniom klas I, II, IV szkoły podstawowej oraz I gimnazjum zostaną bezpłatnie udostępnione pod-

ręczniki i materiały ćwiczeniowe.

Ponadto wsparcie otrzymują uczniowie z rodzin wielodzietnych (3+), którzy skorzystali z projektu „Pierwszy dzwonek”. To projekt realizowany w całości ze środków Urzędu Marszałkowskiego, skierowany do rodzin spełniających kryterium dochodowe, które w roku szkolnym 2015/16 nie może przekroczyć kwoty 684 zł na osobę w rodzinie ucznia. Na dzień dzisiejszy o pomoc zwróciło się 334 uczniów z terenu gminy Kęty, a wysokość świadczenia to jednorazowo 120 zł.

Do tego dla rodzin uczniów spełniających określone warunki dochodzi pomoc materialna dla uczniów realizowana w formie stypendium i zasiłku szkolnego oraz dodatki do zasiłku rodzinnego.

#### **ŁG: Jakie nowe oferty edukacyjne pojawią się w roku szkolnym 2015/2016? Mam tu na myśli głównie zajęcia dodatkowe, przygotowane przez szkoły...**

RF: Realizujemy i kontynuujemy tę ofertę, która jest sprawdzona, cieszy się zainteresowaniem wśród dzieci i akceptacją pośród rodziców i dyrektorów szkół. Oferta jest bardzo różnorodna. Z jednej strony są to zajęcia przedmiotowe (język polski, języki obce, matematyka), z drugiej strony mamy zajęcia sportowe, wciąż niezwykle popularne. Jest też trzecia grupa zajęć, rozwijająca zainteresowania dzieci i młodzieży, to tzw. koła zainteresowań (koła plastyczne, teatralne, krajoznawcze, gitarowe, etc.). Jeżeli mamy mówić o nowościach, to musimy zaznaczyć, że są to jak na razie propozycje. O tym, czy się przyjmą, zdecydują sami uczniowie. I tak np. w ZSG w Bielanych nowością jest koło fitness oraz akrobatyki sportowej, w przedszkolach i w ZSP nr 3 w Kętach pojawiają się zajęcia z glottodydaktyki (to edukacja językowa dzieci, której celem jest dobre przygotowanie dzieci do nauki czytania i pisania, uczenie właściwej techniki płynnego czytania ze zrozumieniem i płynnego pisania, kształtowanie nawyków czytelniczych i świadomości ortograficznej - przyp. red.). Języki obce i umiejętności informatyczne to przyszłość, dlatego szkoły stawiają na te elementy edukacji, nawet w kontekście zajęć pozalekcyjnych.

**ŁG: To trochę zaskakujące, podczas, gdy w mediach mówi się o masowym donoszeniu zwolnień z wychowania fizycznego, u nas dodatkowe zajęcia sportowe cieszą się tak olbrzymim zainteresowaniem...**

RF: Ale nie znaczy to, że ten problem u nas nie występuje. W naszych szkołach są także uczniowie, którzy regularnie donoszą zwolnienia lekarskie na zajęcia z wychowania fizycznego. Nie ma się co oszukiwać. Myślę, że kwestia całorocznego zwolnienia ucznia z lekcji WF to temat do dyskusji. Pamiętajmy, że całkowite ograniczenie aktywności fizycznej ucznia to nie jest dobre rozwiązanie.

**ŁG: Jak Pan ocenia poziom bezpieczeństwa w gminnych szkołach?**

RF: Każda szkoła jest miejscem niezwykle dynamicznym. Zdarzają się różne sytuacje, bo – pamiętajmy – dzieci to emocje. Bezpieczeństwo w pierwszej kolejności zapewniają nauczyciele. A oni ze swoich zadań wywiązują się bardzo dobrze. Nie mówimy tylko o lekcjach. Nauczyciele sprawują dyżury w czasie przerw, czuwają nad bezpieczeństwem swoich podopiecznych na korytarzach, ale też na terenach przyszkolnych. Elementem wzmacniającym poziom bezpieczeństwa jest monitoring. Taki system funkcjonuje już w każdej szkole i jest na bieżąco rozbudowywany. Choć ostatnio dyrektorzy zwracają mi uwagę na instalację kamer obserwujących tereny przyszkolne. To niewątpliwie zadanie, z którym musimy się zmierzyć.

Ale to jeden z aspektów w temacie bezpieczeństwa. Inna sprawa, jeśli mówimy o tworzeniu odpowiednich warunków pracy dla nauczyciela i ucznia. Pojawia się pytanie, czy wszystkie obiekty są bezpieczne dla ich użytkowników? I trzeba jasno powiedzieć, budynki samorządowych placówek są bezpieczne. Choć mamy wiele rzeczy do poprawy. Przykładem może być przywoływana przez nas kęcka „Jedynka”. Jeszcze do niedawna obiekt ten nie miał hydrantów przeciwpożarowych. W tym roku zostały one zainstalowane łącznie z wymianą przyłącza wodociągowego, aby uzyskać wymagane ciśnienie wody. Takie problemy staramy rozwiązywać się na bieżąco, bo na bezpieczeństwie nie możemy oszczędzać.

**ŁG: Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Łukasz Gieruszczak



## Szanujmy naszą Sołę

Kiedys, a było to bardzo dawno temu, Kęczanie nazywali Sołę „Matką”. Chyba nie trzeba nikomu tłumaczyć, dlaczego taką cześć obdarzali naszą piękną rzekę. Każdy mieszkaniec Kęt i okolicy doskonale to rozumie. My, współcześni chyba też ją po prostu kochamy, na pewno większość z nas. Ale czy wszyscy?

Potrąfi być kapryśna, a nawet groźna, ale to nie zmienia faktu, że jest ozdobą, i to nie tylko naszej gminy. Jest miejscem wypoczynku, którego zazdroścą nam sąsiedzi, którzy nie mają takiej „Matki”. W letnie, upalne, jak teraz dni ciągną nad Sołę tłumy. Mało kto, a właściwie nikt z nas, nie idzie nad Sołę tylko raz i nie ma zamiaru tam wracać. Dlaczego więc po kilku czy kilkunastu gorących dniach brzegi naszej rzeki wyglądają jak śmietniko? To jest nie tyle zagadką, co absurdem i naszym wspólnym wstydem.

Zdjęcia, które ilustrują mój tekst mówią same za siebie. Popatrzcie: tylko w jeden dzień ekipa sprzątająca – wysłana tam przez burmistrza – zebrała... 20 worków śmieci! Nie zbierali na całej długości rzeki w granicach naszej gminy, a tylko na odcinku od OSiR-u do mostów. 20 worków! To my, odpoczywający nad Sołą zostawiliśmy tam to wszystko. Smutne, ale prawdziwe.

Czy te osoby, które idą nad rzekę z napojami i jedzeniem mają zamiar tam nigdy nie wracać i mają w nosie śmieci, które pozostawią na miejscu? Przecież wracamy w te same miejsca, żeby spędzić kolejny piękny dzień nad Sołą. I co znajdujemy? Śmietniki.

Domyślam się, że słowa te czytają ludzie, którzy tego nie robią, bo ci, którzy nie potrafią po sobie posprzątać pewnie mają też problem z czytaniem. Zwracamy uwagę tym, którzy śmiecą i nie bójmy się chamstwa, które się tego dopuszcza. Społeczna dezaprobatą, presją jaką wywrzemy na siedzących obok musi odnieść skutek. Pokażmy, że takiego zachowania nie akceptujemy. Inaczej z tą plagą nikt sobie nie poradzi, nawet jeśli tam wysłamy strażników miejskich. Bo nie upilnują wszystkich.

Okażmy szacunek naszej pięknej rzece jak „Matce”, aby tereny wzdłuż niej nie były tylko z nazwy były „Naturą 2000”, ale naprawdę naturą, a nie śmietnikiem.

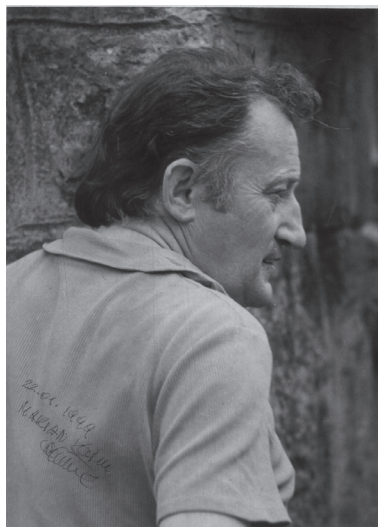
Marek Nycz / fot. UG



Zmarł w wieku 83 lat Marian Koim - fotografik, artysta - dokumentalista. Całe swoje życie poświęcił działalności kulturalnej. Sercem i duszą związany z Kętami.

## Nie był tylko przechodniem...

Poznaliśmy się równo czterdzieści lat temu. Wtedy dowiedziałem się od znajomej, że Marian nie założył przed czterdziestką rodziny, gdyż przez siedemnaście lat dzień w dzień opiekował się obłożnie chorą matką. Mieszkali wówczas w Kętach, przy ul. Słonecznej. Marian był ode mnie o pokolenie starszy. Było dla mnie zaszczytem, że kazał mi mówić do siebie po imieniu. Ja odbierałem Go jako starszego brata. Bardziej doświadczonego życiowo, ale przede wszystkim jako mistrza fotografii. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych minionego wieku organizował wojewódzkie plenery fotograficzne, na które z Kęt zabierał mnie i Mirka Nowika. Na plenerach, m.in. w Lanckoronie czy Ujsołach, bywało, że wstawaliśmy przed świtem, by być na miejscu sesji fotograficznej, kiedy pojawia się pierwsze



promienie słońca. Dla fotografika właśnie o tej porze jest najlepsze oświetlenie ukształtowania terenu, architektury drewnianej etc. Była to wtedy wyłącznie fotografia czarno - biała. W swoim życiu przygotował Marian kilkaset wystaw fotograficznych, zawsze na profesjonalnym poziomie. Z reguły był ich komisarzem, jedynym przygotowującym i prezentował najczęściej związanych z tematem wystawy zdjęć. I jak przystało na prawdziwego działacza kultury często dopłacał do „interesu”. Przez dziesiątki lat pracował w Wojewódzkim Domu Kultury w Bielsku. W tym mieście mieszkał ze swoją rodziną – żoną etnografem również pracującą w WDK oraz dwiema córkami. Z Bielska miał blisko do beskidzkich wsi i samych gór. Pokażcie mi jakkolwiek z setek beskidzkich kapliczek, a ja ją znajdę wśród Marianowych zdjęć. Drewniany kościółek, ciekawą drewnianą chatę, płot ... Marian dokumentował wszystkie Dni Kultury

Beskidzkiej, imprezy folklorystyczne, wystawy etnograficzne na terenie byłego województwa bielskiego. Tysiące twarzy tych górskich i spracowanych rąk, beskidzkie łąki jeszcze te z koptkami siana i wiejskie baby z grabiami, wiejską listonoszkę ... W styczniu 1999r. we wspomnianym bielskim WDK odbył się wernisaż wystawy 40 - letniego dorobku fotograficznego Mariana. (Zgadnijcie, kto ją musiał przygotować.) Napisałem wówczas wiersz dla Jubilata:

*Kochajmy Koimy  
W Bielanach zrodzony,  
Gdzie „Litwos” zawitał.  
Absolwent Plastyka  
Pierwszego rocznika,  
W Bielitz, lecz po wojnie  
Za czasów Stalina.  
Milsze Mu były  
Blejtram, rama, glina.  
I to wprawne oko -  
Z iskrą wprost od Boga.  
W niejednym zakątku  
Stała Mistrza noga.  
Beskidzkie kapliczki, krzyżyki i świątki -  
To wam, nasz Marian poczynił pamiątki.  
Autor, dzieło to rzecz dziś znana.  
By Cię godnie uczcić, uginam kolana.*

I w tej to właśnie pozycji wręczyłem Marianowi po recytacji oryginał wiersza. Bodaj podczas tegoż wernisażu zapytałem Mariana, jak postrzega siebie w kontekście człowieka, który ukochał fotografię, Beskidy z ich wsiami, mieszkańcami, drewnianymi kościółkami, folklorem itd. Oddałeś im całe życie ciężko pracując jako fotograf, dokumentalista. Rzekł: Myślę, że nie byłem tylko przechodniem. Z okien mieszkania na Osiedlu Karpackim podziwiał Marian codziennie panoramę Beskidów. Niech teraz one zerkają na Niego spoczywającego na cmentarzu w Bielsku - Wapienicy. A ja dla Przyjaciela mam swoje epitafium:

*...Com miał w sobie ludzkiego kamień to przywalił. Z aniołami mnie złączył a od krwi oddalił.*

Adam Kruczalak

(Fragment tekstu z tablicy epitafijnej z 1628 r. na kościele klarysek w Starym Sączu.)

## Narodziny i zgony w gminie Kęty

Zgodnie z urzędowymi danymi, w okresie od 21 lipca do 21 sierpnia, w Kętach i gminnych sołectwach urodziło się 26 dzieci. Najwięcej dzieci przybyło w samych Kętach (4 dziewczynki, 6 chłopców). Za nimi znalazły się Bułowice (2 dziewczynki, 5 chłopców), Nowa Wieś (2 dziewczynki, 1 chłopiec), Witkowice (1 dziewczynka, 2 chłopów), Bielany (1 dziewczynka, 1 chłopiec) i Łęki (1 dziewczynka).

W tym samym czasie otrzymaliśmy niestety informację o 21 zgonach naszych współmieszkańców. Najmłodszy spośród nich miał zaledwie 6 lata, najstarszy 94 lat. Redakcja składa rodzinom i bliskim zmarłych wyrazy głębokiego współczucia.

Odeszli:

Adamus Helena, lat 90 – Kęty, Adamus Stanisława, 79 lat – Bułowice, Błaszczak Jerzy Stanisław, lat 89 – Kęty, Bogacz Jerzy

Stanisław, lat 73 – Kęty, Frydrych Barbara Małgorzata, lat 60 – Kęty, Górka Maria Stanisława, lat 84 – Łęki, Janas Stanisław, lat 87 – Malec, Kolasa Stefania, lat 73 – Bielany, Lachendro Teresa, lat 94 – Kęty, Lewandowski Henryk, lat 55 – Kęty, Musiał Piotr, lat 57 – Kęty, Muszyńska Sabina, lat 82 – Łęki, Noszka Olaf Grzegorz, lat 6 – Kęty, Nowak Piotr Sebastian, lat 40 – Kęty, Polek Wiesław Ryszard, lat 60 – Kęty, Socha Janina Barbara, lat 68 – Kęty, Stanek Agnieszka Bronisława, lat 80 – Nowa Wieś, Trojak Halina, lat 68 – Kęty, Wykręt Jan, lat 89 – Kęty, Zadora Maria Barbara, lat 64 – Kęty, Zielińska Antonina, lat 90 – Kęty.

W dniu zamykającym analizowany okres, biorąc pod uwagę liczbę narodzin, zgonów, saldo migracji - 21 sierpnia naszą gminę zamieszkiwało łącznie 33 619, czyli o 10 osób więcej niż przed miesiącem.

oprac. Artur Christ

## Złamał zakaz, połamać mógł też siebie

Sądownie orzeczony zakaz prowadzenia to kara za niemałe „występki” na drodze. Powinien być przestrożą, a objętego nim kierowcę czegoś nauczyć. Jak pokazał przypadek z 1 sierpnia, nauka ta jednak bardzo często idzie w las.

Ok. 18:00 na ul. Krakowskiej w Kętach doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Nieatrzeźwy rowerzysta, bez sygnalizowania zamiaru jakiegokolwiek manewru, wjechał pod osobówkę. Tylko przypadek sprawił, że nie został ciężko ranny.

– Jak wstępnie ustalili policjanci, 49-letni mieszkaniec Nowej Wsi, jadąc na rowerze nagle zjechał do środka jezdni wprost przed jadący samochód marki Skoda, którym kierował 21-letni mieszkaniec Zasola – informuje Małgorzata Jurecka z KPP Oświęcim.



Mężczyznę, u którego podejrzewano poważny uraz głowy, do jednego z krakowskich szpitali przetransporto-

wało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Na miejscu okazało się, że rowerzysta miał więcej szczęścia niż rozumu – doznał wyłącznie drobnych, niegroźnych potłuczeń, a całe zdarzenie sklasyfikowano jako kolizję drogową.

W toku dalszych ustaleń okazało się, że tego dnia rowerzysta nie powinien znaleźć się na drodze z co najmniej dwóch powodów – miał 0,88 promila alkoholu i sądowy zakaz prowadzenia, za którego złamanie grozi nawet do kilku lat pozbawienia wolności.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. KPP Oświęcim

## Zakaz go nie powstrzymał

28 lipca nie był szczęśliwym dniem dla pewnego 30-letniego bulowiczana, który na ul. Legionów w Kętach został zatrzymany do kontroli drogowej, która wykazała, że w ogóle nie powinien prowadzić.

Policjanci, którzy przeprowadzili kontrolę, podczas sprawdzania uprawnień kierowcy odkryli, że na mężczyźnie ciąży sądowo orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. W myśl art. 244 k.k. za złamanie zakazu grozi mu nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

BKS

## Kolizja w Bulowicach

Nad ranem, 31 lipca doszło do kolejnego w ostatnim czasie wypadku na popularnej i ruchliwej drodze krajowej nr 52. W kolizji uczestniczyły trzy samochody.

– Jak wstępnie ustalili policjanci mieszkaniec Kęt kierując samochodem marki Opel zjechał na przeciwległy pas, gdzie zderzył się z samochodem dostawczym marki Iveco, którym kierował mieszkaniec Bielska-Białej oraz z jadącym za Iveco samochodem marki Peugeot, którym również kierował mieszkaniec Bielska-Białej. Kierowca opła został przewieziony do szpitala, gdzie po badaniach okazało się, że nie doznał poważniejszych obrażeń ciała – relacjonuje przebieg wydarzeń Małgorzata Jurecka z KPP Oświęcim.

Sprawca kolizji (kierujący oplem) został ukarany mandatem karnym i punktami karnymi. Na miejscu wypadku przez ponad godzinę pracowała straż pożarna i policja.

Ach



## Karambol w Nowej Wsi

18 sierpnia, tuż po godzinie 12. w Nowej Wsi na ulicy Oświęcimskiej, w groźnie wyglądającym wypadku zderzyły się cztery samochody osobowe. Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał.

– Na miejscu zdarzenia policjanci ustalili, że 25-letnia mieszkanka Malca kierując samochodem marki Seat najechała na tył samochodu marki Hyundai, którym kierował mieszkaniec Nowej Wsi, który z kolei uderzył w tył samochodu marki Audi, którym kierował mieszkaniec Andrychowa, który następnie uderzył w tył samochodu marki Renault, którym kierował mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego – tłumaczy przebieg wydarzeń Małgorzata Jurecka z KPP Oświęcim.

Sprawczynie karambolu otrzymała mandat i punkty karne a jeden z uczestników (kierowca hyundaia) będzie musiał tłumaczyć się przed sądem, ponieważ złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Ach



## Niebezpiecznie na naszych drogach

Wypadek z udziałem motocyklisty, kolizja trzech osobówek i najechanie na tył pojazdu – tak w telegraficznym skrócie opisać można zdarzenia drogowe, do których doszło 8 i 10 sierpnia. Nie obyło się bez interwencji służb, w tym Policji, OSP i pogotowia.

W sobotę 8 sierpnia kwadrans po 17. na ul. Krakowskiej w Kętach w wyniku zderzenia z osobówką ucierpiał motocyklista z Koźenic. Mężczyzna próbował wyprzedzić auto, które skręciło w ul. Głowackiego. Doszło do zderzenia pojazdów. Motocyklista doznał poważnego urazu skóry i mięśni. Niezbędna okazała się jego hospitalizacja.



Więcej szczęścia mieli uczestnicy kolizji, która wydarzyła się ok. 20:10 w Nowej Wsi na ul. Oświęcimskiej. Jadący od strony Oświęcimia ford fiesta, wykonując manewr skrętu w lewo na położony koło jednego z supermarketów parking, wymusił pierwszeństwo na nadjeżdżającym z Kęt seacie leonie. Doszło do zderzenia obu osobówek. Następnie ford wjechał w oczekującą na wyjazd z parkingu kia ceed. Na szczęście kierujący seatem i kia nie odnieśli obrażeń, a lekkie skaleczenie dłoni kierowcy fiesty zostało opatrzone na miejscu. Sprawa za-

kończyła się dla niego strachem i mandatem za spowodowanie kolizji. Podobny finał znalazło inne zdarzenie drogowe, do którego doszło 10 sierpnia o 19:00 na ul. Krakowskiej w Bulowicach. Nieuważny kierowca z Łazisk Górnych najechał swoją laguną na tył skręcającego passata, którego prowadził targaniczanin. Obu mężczyznom nic się na szczęście nie stało.

BKS

## Agresor w rękach Policji

Szybka reakcja policjantów z kęckiego komisariatu być może zapobiegła wielkiej tragedii. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę podejrzanego o znęcanie się nad rodziną tuż po tym, jak po pijaku wszczął karczemną awanturę i zaczął grozić swoim najbliższym.

Do zdarzenia doszło 29 lipca ok. 11:00 na terenie jednej z prywatnych posesji w Malcu. Wzburzony i (jak się szybko okazało) kompletnie pijany 57-latek zachowywał się niezwykle agresywnie w stosunku do swojej rodziny. Policjanci, którzy przybyli pod wskazany im adres, spacyfikowali mężczyznę i odwieźli go do pomieszczeń dla osób zatrzymanych. Tam okazało się, że głowa rodziny miała „w czubie” aż 3,71 promila alkoholu.

– W ciągu kilkunastu godzin policjanci zebrali dowody, na podstawie których postawili sprawcy zarzut znęcania nad rodziną, za który grozi nawet do 10 lat pozbawienia wolności – informują służby prasowe KPP Oświęcim.



BKS/ fot. KPP Oświęcim

Reklama

### Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Kętach

wynajmie lokal handlowy o pow.  
110m<sup>2</sup> z pełnym wyposażeniem  
socialnym – klimatyzacja i C.O.

Lokal z przeznaczeniem:  
szkoleniowo-wykładowy,  
handlowy  
gastronomiczno-rozrywkowy.  
Ogródek grliowy itp. pow 120m<sup>2</sup>.

Wiadomość z biurze Cechu tel.  
/33/844-79-20

Reklama

Kancelaria Radcy Prawnego

**JANINA KRAWCZYK**

Kęty, ul. Żwirki i Wigury 14  
tel. 33 845 35 77

wtorki i czwartki  
godz. 17.00-19.00

## Czternaście dekad OSP Kęty

Choć 140 lat kęckiej OSP minęło w listopadzie ubiegłego roku, nasi strażacy ochotnicy swój piękny, okrągły jubileusz świętowali w sobotę 8 sierpnia, już po zakończeniu prac związanych z remontem i modernizacją swojej remizy. Pogoda doskonale korespondowała z niezwykle radosną, gorącą atmosferą uroczystości rocznicowych, dopisali także mieszkańcy Kęt i zaproszeni goście, którzy zjawili się, by podziękować strażakom za ich ofiarną służbę.

Wydarzenie nie mogło odbyć się w żadnym innym miejscu, jak tylko przy strażackiej remizie położonej na ul. Mickiewicza w Kętach. Pożarnicze święto zapoczątkowała uroczysta Msza św. odprawiona w kościele pw. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach. Następnie, zgodnie z programem obchodów jubileuszowych, odbył się apel, przegląd pododdziałów i defilada. Później wyróżniający się strażacy otrzymali z rąk swych zwierzchników odznaczenia i gratulacje za zasługi dla pożarnictwa, wzorową służbę i wysługę lat, a Komendant Gminny ZOSP RP w Kętach Józef Szafran – Złoty Znak Związku OSP RP.

Rozrywkową część zabawy otwarł koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Witkowice. Później na placu manewrowym odbyły się pokazy strażackie (m.in. wysokościowe), koncert zespołu IN BLOOM i zabawa taneczna z zespołem Tacy Fajni.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. Evelyn Saferna



## Senior-WIGOR: Promesa dla Kęt

W sierpniu w ogrodach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się uroczyste wręczenie promes dotyczących utworzenia dziennych domów Senior-WIGOR. Gmina Kęty jest jednym ze 119 samorządów, które otrzymają dofinansowanie i utworzą domy opieki dla osób starszych.

*– Polityka rodzinna to troska o wszystkie pokolenia. Jesień życia nie powinna kojarzyć się z samotnością i chorobą. Chcę, żeby nasi seniorzy mogli cieszyć się życiem – zapewniała podczas wydarzenia Premier Ewa Kopacz, która wraz z Ministrem Pracy i Polityki Społecznej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem*

przekazała zaproszonym włodarzom miast i gmin – w tym Burmistrzowi Gminy Kęty Krzysztofowi Janowi Kłęczarowi oraz I Zastępcy Burmistrza Gminy Kęty Rafałowi Ficoniowi – okolicznościowe listy i gratulacje.

*– Senior-WIGOR to szansa na godną starość. To wsparcie zarówno dla osób starszych, ale także dla ich rodzin. Seniorzy będą mieli zapewnioną profesjonalną opiekę, ale przede wszystkim będą mogli spotkać się z drugim człowiekiem – podkreślił szef resortu pracy.*

Z założeń programu Senior-WIGOR, w ramach którego samorządy otrzymają ponad 25,3 mln zł, wynika, że w podopieczni placówek – osoby niepracujące w wieku 60+ – znajdą w nich sale do wspólnych spotkań, relaksu i ćwiczeń fizycznych. Nie zabraknie tam również bibliotek, punktów dostępu do internetu oraz sprzętu RTV.

Barbara Kuźma-Suazo  
fot. Kancelaria Premiera, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej,  
[facebook.com/KrzysztofJanKleczar](https://facebook.com/KrzysztofJanKleczar)



# In Bloom: w rockowym rozkwicie

Lubią mocne, rockowe brzmienia, potrafią rozbijać niejedną publiczność, a przede wszystkim biorą byka za rogi, planując nagranie płyty demo i wypłynięcie z Kęt na szerokie wody. Panie i Panowie, oto zespół In Bloom, czyli Zuza Nowak, Żaneta Siwec, Magda Zyzańska i Aleksander Nadkaniec!

**Barbara Kuźma-Suazo: Nazywacie się In Bloom, zespołem jesteście za ledwie od roku, a już gracie na tak dużych imprezach, jak Dni Kęt czy jubileusz 140-lecia OSP Kęty. Za rok Woodstock?**

In Bloom: [chórem] No jasne!

**B.K.-S.: Skąd wziął się pomysł na kapelę?**

Żaneta Siwec: Ja z Magdą byłam w innym zespole – Screaming Souls, który się rozpadł. Ale że zawsze chciałyśmy mieć coś do czynienia z muzyką, postanowiłyśmy założyć jeszcze jeden zespół. Zebrałyśmy ekipę no i się udało.

**B.K.-S.: Kto jest w składzie grupy?**

Magda Zyzańska: Żaneta gra na perkusji, Zuza jest na wokalu, Aleksander na gitarze, no i ja – na basie.

**B.K.S.: Jaką muzykę gracie?**

Zuza Nowak: Ogólnie rocka, ale będziemy się wgłębiać także w punk rocka.  
 Ż.S.: Od zawsze zresztą słuchamy takiej mocniejszej muzyki.

**B.K.-S.: A jakie są Wasze plany, kiedy znów będzie można Was postuchać na żywo?**

M.Z.: W Malcu, na dożynkach [23 sierpnia – przyp. red.].  
 Ż.S.: Każdego miesiąca gramy 3-4 koncerty, tak więc zawsze można odwiedzić facebookową stronę In Bloom i sprawdzić nasz terminarz.

**B.K.-S.: Czyli jesteście już dobrze rozkręcone. Ktoś Wam pomaga, macie może managera?**

Z.N.: Na razie wszystko same ogarniamy.

**B.K.-S.: Czy planujecie jakieś zmiany w obsadzie zespołu?**

M.Z.: Tak, szukamy jeszcze kogoś na drugą gitarę, chcemy, żeby w zespole było pięć osób.



**B.K.-S.: A gdyby ktoś chciał postuchać Was w domowym zaciszu, to ma taką szansę? Czy jest jakaś demówka albo mp3?**

Ż.S.: Na wrzesień planujemy nagranie demo.

**B.K.-S.: Będą to Wasze autorskie rzeczy, czy covery?**

M.Z.: I covery, i nagrania autorskie. Taka mieszanka.

**B.K.-S.: A jaki jest podział zadań – kto pisze teksty, kto komponuje?**

M.Z.: A to różnie z tym bywa [śmiej].  
 Z.N.: Teksty zazwyczaj piszemy razem. Po prostu zbieramy się na próbach i kto co wymyśli, to składamy w jedność.

Ż.S.: A z muzyką jest tak, że Olek coś zaczyna grać, ja potem coś do tego wystukam, Magda...

M.Z.: Ja też coś do tego dorobię...

Ż.S.: I tak leci kawałek.

**B.K.-S.: Można o Was poczytać tylko na Facebooku, czy macie już może swoją stronę?**

Ż.S.: Na razie jest tylko Facebook, ale planujemy zrobić także stronę internetową. Powoli się rozkręcamy!

**B.K.-S.: A na co dzień co robicie, gdzie się uczycie?**

Z.N.: Dziewczyny w „Dąbrowskiej”, ja w „Wyspianie”, w gimnazjum.

Ż.S. A Olek jest trochę starszy, już pracuje.

**B.K.-S.: Czy jakiś koncert szczególnie zapadł Wam w pamięć, był wyjątkowy?**

In Bloom: [chórem] Dni Kęt!  
 Ż.S.: Tak, to był bardzo ciekawy koncert, zwłaszcza, że występowałyśmy bez naszej wokalistki. Zuza musiała niestety wyjechać, ale na zastępstwo skombinowałyśmy naszą koleżankę. Dała radę i wszystko było naprawdę super.

**B.K.-S.: Więc nie obrażacie się, jeśli za rok znów Was zaprosimy?**

M.Z.: Nie!

Z.N.: Absolutnie!

**B.K.-S.: W takim razie do zobaczenia ponownie na naszej scenie! Bardzo dziękuję za rozmowę.**

Wszystkich gitarzystów chcących dołączyć do grupy serdecznie zapraszamy do kontaktu za pośrednictwem facebookowego profilu In Bloom. Zespół czeka na zgłoszenia gitarzystów także pod numerami tel.: 883-134-646, 535-401-005.

## XV Rajd Pojazdów Zabytkowych

W dniach 15-16 sierpnia w Bielanych odbył się XV Międzynarodowy Rajd Pojazdów Zabytkowych, który corocznie ściąga do naszej gminy miłośników starych pojazdów z całej Europy. Oprócz załóg z Polski, gościliśmy załogi z Czech i zaprzyjaźnionej z naszą gminą słowackiej Turzovki. Tegorocznej imprezie patronowały słowa niezapomnianego przedwojennego szlagieru z 1935 r., autorstwa Henryka Warsa (muzyka) i Jerzego Jurandota (tekst) - „Pówróćmy jak za dawnych lat”.

Samochody, które w tym roku pojawiły się na zlocie, reprezentowały prawie całą historię motoryzacji. Najstarszym samochodem, który uczestniczył w rajdzie był wspaniały Ford A z 1930 r. a jednym z ciekawszych: Opel Admiral z 1972 r., który był własnością Karola Wojtyły, przyszłego papieża. Ogółem w Bielanych pojawiło się prawie 100 samochodów i jednoślądów.

Trasa tegorocznego rajdu przebiegała m.in. przez Bielany, Osiek, Żory, Goczałkowice Zdrój i Kęty. Uczestnicy rajdu odwiedzili również Bulowice, gdzie uczestniczyli w festynie organizowanym przez Solidarność Grupy Kęty. W trakcie imprezy, z rąk burmistrza Gminy Kęty, uczestnicy rajdu otrzymali pamiątkowe puchary. W konkursie elegancji bezdyskusyjnym zwycięzcą okazał się Citroen 2 CV z kęcką załogą - Państwem Urszulą i Mariuszem Ja-



sińskimi, którzy w przebraniu z filmu „Żandarm z Saint-Tropez podbili zgromadzoną publiczność. Towarzystwo Miłośników Kęt również nagrodziło załogę Citroena i dodatkowo wyróżniło Pana Bolesława Żywińskiego z Bielska Białej, który zaprezentował się na legendarnym skuterze Lambretta. W drugi dzień rajdu uczestnicy odwiedzili klasztor franciszkanów, gdzie mogli w pełnej krasie zaprezentować swoje

piękne limuzyny podczas odbywającego się właśnie festynu. Stare samochody to nie tylko rocznik i ładny wygląd. Każdy z nich opowiada jakąś ciekawą historię o ludziach, którzy nimi jeździli i czasach ich największej świetności. Dzięki Panu Markowi Lekkiemu, pasjonatowi z Bielana, co roku możemy je podziwiać, i słuchać tych niezwykłych historii o minionym czasie. Dziękujemy!

J.S / fot. Kazimierz Brzuska

## IX Festyn Franciszkański za nami

16 sierpnia kolejny już raz w ogrodach kęckiego klasztoru odbył się festyn franciszkański. Dopisała pogoda i frekwencja. Organizatorzy sprzedali kilka tysięcy biletów wstępu – cegiełek, które w całości zostaną przeznaczone na remont naszego klasztoru. Dla wszystkich przybyłych gości, Bracia Mniejsi przygotowali szereg atrakcji.



Na najmłodszych czekał wspaniały plac zabaw z bajkowym miastem. Były strzelnice i trampoliny. Dorośli mogli m.in. obejrzyć stare samochody, które zostały zaprezentowane przez uczestników XV Międzynarodowego Rajdu Pojazdów Zabytkowych. Można było również spróbować lokalnych wędlin i miodu. O podniebienia uczestników za-



dbały okoliczne koła gospodyń, których dania cieszyły się dużym powodzeniem. Jak co roku dla wszystkich uczestników festynu przygotowano loterię fantową z cennymi nagrodami. Tym razem główną nagrodą w loterii był piękny zestaw mebli do przedpokoju, który został ufundowany przez Galerię Mebli BEKA. Atrakcji duchowych dostarczyły występ-

py zespołów muzycznych: Echo i Włóczykije i kabaretu Nasza Paczka. Przybyłych gości zabawił o. Franciszek Buksa, który po raz kolejny świetnie sprawdził się w roli konferansjera. Gwiazdą tegorocznego festynu byli Skaldowie i Jan Budziaszek z zespołem. Występ w ogrodach franciszkańskich był dla zespołu bardzo wyjątkowy. Bracia Zielińscy w tym roku obchodzą bowiem 50-lecie swojej twórczości artystycznej. Ze sceny mogliśmy usłyszeć ich największe przeboje, które nadal urzekają swoim pięknem. Ponad godzinny występ wszystkim dostarczył niezapomnianych wrażeń. Festyn zakończyło losowanie nagród w loterii. W tym roku nagrodę główną wylosował mieszkaniec Kęt.

J.S. / fot. Evelyn Saferna

## „EkoPaka” w kęckiej bibliotece

W gorące czwartkowe przedpołudnie (6.08.2015) dzieci ze Świątlicy Dziecięco – Młodzieżowej w Witkowicach wzięły udział w warsztatach ekologicznych w ramach programu edukacyjnego „EkoPaka – zamykamy obieg surowców”. Celem projektu jest „pokazanie zamkniętego obiegu surowców, aby dzieci rozumiały, że to, co zostaje z produktów – opakowania, zużyte elementy – to nie śmieci, ale materiał, z którego można stworzyć coś nowego”.

Tematem warsztatów było drewno – cenny surowiec naturalny, którego odnawialność jest złudna, ponieważ hodowla drzew to długotrwały proces i natura nie nadąża za potrzebami ludzi.

W czasie zajęć dzieci zastanawiały się co z drewna można wyczarować i jak dzięki recyklingowi z odpadów drewnianych powstaje coś wartościowego. Za pomocą klocków, farb akrylowych, szablonów liści, kredek i 3 metrowej rolki papieru, dzieci miały za zadanie stworzenie makiety miasteczka i okalającej go przyrody. W atmosferze śmiechu i zabawy powstało wspaniałe dzieło, obrazujące niezwykle możliwości twórcze dzieci.

Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach jest jedną z 50 bibliotek (spośród 370 zgłoszonych), które biorą udział w programie edukacyjnym „EkoPaka – zamykamy obieg surowców” organizowanym przez INTERSEROH Organizację Odzysku Opakowań.



Gminna Biblioteka Publiczna im. A. Grabowskiego w Kętach, filia Łęki

### PRZYJACIELE ŚWINKI PEPPY

spotkania dla dzieci w wieku przedszkolnym

→ CZYTANKI ŚWINKI PEPPY

→ GRY I ZABAWY Z PEPPA

→ KINO PEPPY



Serdecznie zapraszamy!

Pierwsze spotkanie: **23. IX. 2015 r. (środa), godz. 15:00**

Wstęp wolny. Czas trwania: ok. 60 minut. Szczegóły w bibliotece: Łęki, ul. Akacjowa 37, tel.33 8440178

Gminna Biblioteka Publiczna  
im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach  
zaprasza na

5 września 2015  
NARODOWE CZYTANIE  
**NC**  
BOLESŁAW PRUS  
**LALKA**

od godz. 10:00

Rynek w Kętach

(Przy niesprzyjającej aurze w siedzibie biblioteki na ul. Wi. Reymonta 2)

## Kęckie noce rockowe

V edycja Kęckich Nocy Rockowych rozpędziła się na dobre. Poziom całkiem niezły, spore zainteresowanie publiczności i oczywiście ostry gitarowy klimat – tak w skrócie można podsumować pierwsze muzyczne potyczki.



Do tegorocznej edycji KNR zgłosiło się ponad 20 zespołów. Ich muzyczne pojedynki mają miejsce w piątki o godz. 19.00 w sali widowiskowej Domu Kultury. Rockowy finał odbędzie się podczas Pożegnania Lata w sobotę 19 września o godz. 17.00. Tego samego dnia o 21.00 na scenie plenerowej DK wystąpi zespół Lao Che.

O zwycięzcach w poszczególnych bitwach muzycznych decydują głosy publiczności. Dodatkowo jurorzy mają możliwość nominowania do finału zespołu, który nie wygrał w głosowaniu publiczności. Nagrodą główną dla zwycięzcy potyczki finałowej Kęckich Nocy Rockowych, oprócz oczywistego prestiżu, jest nagranie i wydanie płyty.

### Sekcje DK dla dzieci

#### Zespół Pieśni i Tańca „Małe Kęty”

Sekcja tańca ludowego dla dzieci w wieku 6-12 lat. Inicjatywa ma na celu promocję kultury i tradycji ludowej wśród najmłodszych.

**RYTM** – studio tańca i muzyki dla najmłodszych; Propozycja zajęć muzyczno-rytmicznych dla dzieci w wieku 4-6 lat. W programie m.in. zabawy muzyczno-ruchowe z elementami rytmiki, nauka różnorodnych piosenek;

**Grupa Teatralna „BAJDURKI”** - skupia dzieci z przedszkoli oraz uczniów szkół podstawowych. Dzięki przygotowanym przedstawieniom oraz scenkom okazjonalnym od kilku lat teatr przynosi radość najmłodszym widzom, zwłaszcza podczas corocznych imprez mikołajkowych.

**Taniec nowoczesny** - Propozycja dla różnych grup wiekowych: dzieci i młodzieży oparta na różnorodnych technikach tanecznych – hip hop, które pozwolą rozwinąć taneczne talenty. Nowością w ofercie jest taniec współczesny – jazz.

#### Akademia Dziecięca „Kolorowe kultury”

Cykl spotkań dla dzieci w wieku 6-12 lat na temat różnych kultur i zwyczajów panujących na świecie.

**Klub „Brzdąca”** oferuje profesjonalną opiekę dla dzieci w wieku 2-4 lat. Jest doskonałą okazją do adaptacji dziecka w środowisku przedszkolnym. Zajęcia odbywają się 2 razy w tygodniu.

**Sekcja plastyczna** - zajęcia prowadzone w Domu Kultury skierowane są do dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 15 lat. Techniki plastyczne: malarstwo, rysunek, rzeźba, origami, collage, grafika, bionika, papieroplastyka, decoupage, witraż, ceramika, odlewy z gipsu.

**Szkołka instrumentalna** - Dzieci uczą się przez cały rok pod okiem instruktorów według programu dostosowanego do indywidualnych potrzeb. Podsumowaniem całorocznej pracy w szkołce muzycznej jest wspólny koncert wszystkich uczestników.

### Szkoła baletowa – NOWOŚĆ!

Zajęcia tańca baletowego poprowadzi wykwalifikowana instruktorka, szczegóły już wkrótce!

### Sekcje DK dla młodzieży i dorosłych

**Zespół Pieśni i Tańca „Kęty”**  
Zespół należy do najbardziej znanych i rozpoznawalnych w naszym regionie kęckich grup. Dziś pracujący pod okiem Władysława Koźbiała zmienił nieco swój charakter i wzbogacił swój repertuar o pełne humoru przysięwki i nowe tańce: polonez żywiecki, walc kotylionowy i taniec cechowy SZEWC.

### Zespół wokalny – NOWOŚĆ!

Zajęcia ze śpiewu i emisji głosu dla dzieci ze szkół podstawowych i młodzieży gimnazjalnej. konkursach i przeglądach muzycznych.

**Grupa Teatralna „ANTRAKT”** skupia aktorów-amatorów w wieku od 16 lat. Spotkania odbywające się dwa razy w tygodniu pozwalają na doskonalenie warsztatu aktorskiego pod względem dykcji, ruchu scenicznego, improwizacji oraz pracy nad scenariuszem i wchodzenia w rolę.

**Klub Fotograficzny „PRYZMAT”** - Grupa miłośników fotografii, działająca przy Domu Kultury w Kętach. Poprzez wspólne plenery, zajęcia w studiu fotograficznym i rozmowy na temat fotografii pogłębiają swoją wiedzę w tej dziedzinie.

**Zajęcia ruchowe HOOP-DANCE** - Propozycja będąca połączeniem gimnastyki i tańca wraz z kołem hula-hoop. Zajęcia pozwalają na uzyskanie zgrabnej sylwetki, wyrabiają koordynację ruchową i kondycję oraz kształtują prawidłową postawę ciała. Istnieje możliwość wypożyczenia sprzętu.

**Sekcja plastyczna** – Kurs przygotowawczy do szkół artystycznych: gimnazjum i liceum plastycznego, studiów artystycznych. Pozwala na doskonalenie technik pod kątem egzaminów wstępnych.

## PROPOZYCJE ZAJĘĆ W DOMU KULTURY W KĘTACH NA ROK 2015-2016

### OFERTA DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

Zespół wokalny-Nowość!!!

Grupa teatralna „Antrakt”

Grupa Tańca Nowoczesnego MYB

Klub Fotograficzny „Pryzmat”

Hop-Dance-zajęcia ruchowe z hula hopem

Szkołka instrumentalna- nauka gry na instrumentach: pianino, akordeon, keyboard, gitara  
**NOWOŚĆ - SKRZYPCE!** - możliwość wypożyczenia instrumentów

Zajęcia Tańca Nowoczesnego-Hip-hop. **NOWOŚĆ JAZZ!!!**

**NOWOŚĆ!!!** Sekcja plastyczna kursy przygotowawcze do szkół artystycznych!

Zapisy i informacje w pok. nr 4, tel: 33 844-86-70 do 79, [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl)



## PROPOZYCJE ZAJĘĆ W DOMU KULTURY W KĘTACH NA ROK 2015-2016

### OFERTA DLA DZIECI

Zespół Pieśni i Tańca „Małe Kęty” (nabor dzieci w wieku od 7 lat)

Studio muzyki i tańca „RYTM” **NOWOŚĆ!**

Grupa teatralna „Bajdurki”

Grupa Tańca Nowoczesnego „Cookie Beat”

Akademia Dziecięca „Kolorowe Kultury”

Klub „Brzdąca”

Sekcja plastyczna

Kursy Tańca Nowoczesnego- hip-hop

Szkołka instrumentalna- nauka gry na instrumentach: pianino, akordeon, keyboard, gitara  
**NOWOŚĆ - SKRZYPCE!** - możliwość wypożyczenia instrumentów



Zapisy i informacje w pok. nr 4, tel: 33 844-86-70 do 79, [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl)

## Stand-up

**Po raz pierwszy Dom Kultury w Kętach organizuje konkurs dla satyryków amatorów pod hasłem LIGA STAND UP KĘTY. Pomysł realizowany jest w ramach projektu „#kre-akcje\_nie\_tylko\_na\_miasto”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury.**

Konkurs skierowany jest do osób powyżej 16 roku życia, które potrafią rozbawić innych, posiadają talent sceniczny czy kabaretowy. Należy przygotować oryginalną, autorską prezentację trwającą 10-20 minut. Forma solowego występu może być dowolna: piosenka, skecz, monolog... Jego celem ma być rozbawienie publiczności oraz Jury, w którym zasiądą: Juliusz Wątroba – satyryk, autor wielu utworów o charakterze komediowym, artysta kabaretu TON, Kuba Abrahamowicz – wieloletni aktor Teatru Polskiego, założyciel Teatru Komedii Kuby Abrahamowicza oraz Tomasz Szczęść – pomysłodawca konkursu LIGA STAND UP KĘTY. Przesłuchania konkursowe odbędą się 23 października o godz. 18.00 w Sali Studyjnej DK.

Wcześniej 29 września o godz. 17.00 zaplanowano również bezpłatne warsztaty z twórcą kabaretu TON i Bielskiej Sceny Kabaretowej – Piotrem Skuchą, który popowie uczestnikom, jak sprowokować publiczność do śmiechu. W warsztatach mogą uczestniczyć również osoby nie biorące udziału w konkursie, które ukończyły 16 lat. Trzeba jednak pamiętać, że liczba miejsc jest tu ograniczona.

Szczegółowe informacje i niezbędne materiały można uzyskać na stronie internetowej DK: [www.dom.kultury.kety.pl](http://www.dom.kultury.kety.pl) oraz bezpośrednio w Domu Kultury.

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015.

## Czas na kre-akcje

Przyszedł czas na praktyczne realizacje pomysłów zgłoszonych w ramach prowadzonego przez Dom Kultury w Kętach projektu „#kre-akcje\_nie\_tylko\_na\_miasto”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury.

Z powodzeniem ruszył już jeden z nich zatytułowany „Całe Kęty Tańczą”, zakładający organizację darmowych, otwartych warsztatów tańca nowoczesnego, które zakończy wspólne wykonanie układu tanecznego podczas plenerowego „Pożegnania lata”.

Kolejną propozycją będą warsztaty linorytu. Zajęcia są skierowane do młodzieży powyżej 14 roku życia i dorosłych, a odbywać się będą w dniach: 9, 16 i 23 września o godz. 16.30. Prace, które powstaną podczas warsztatów zostaną zaprezentowane w Galerii DK podczas wystawy „Kęty w linorycie”.

Z kolei 12 i 19 września będą miały miejsce warsztaty fotograficzne „Obiektywnie w obiektywie” z Klubem Fotograficznym Pryzmat oraz Stowarzyszeniem Osób Niepełnosprawnych Jeden Drugiemu w Kętach.

Następny pomysł to planowana na 18 września międzyszkolna gra terenowa, w której zmierzą się przedstawiciele kęckich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz impreza plenerowa z Festiwalem Kolorów! Udział w grze mogą wziąć wszystkie szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne z terenu gminy Kęty. Wystarczy zgłosić się poprzez dostarczenie do DK karty zgłoszeniowej, następnie szkoły powinny wytypować 2 instruktorów gry, którzy wezmą udział w warsztatach, 6 uczestników patrolu oraz opiekuna spośród nauczycieli. Mile widziani będą także wolontariusze do pomocy technicznej. Gra rozpocznie się pod Domem Kultury. Następnie na wszystkich na stadionie TS Hejnał będzie czekać impreza plenerowa, w której programie zaplanowano występy zespołów muzycznych oraz solowe uczniów szkół biorących udział w imprezie. Nie obędzie się bez nagród, a wyrzucone w górę kolorowe farbki stworzą barwny pył i pokolorują wszystkich uczestników, którzy będą się bawić do muzyki DJa – Mateusza Winiarskiego.

Ostatnim z pomysłów zgłoszonych w ramach projektu jest Liga Stand Up Kęty, czyli konkurs dla satyryków amatorów. Konkurs skierowany jest do osób powyżej 16 roku życia, które potrafią rozbawić innych i posiadają talent sceniczny. Przesłuchania konkursowe odbędą się 23 października o godz. 18.00. W ich trakcie trzeba zaprezentować 10-20-minutowy dowolny oryginalny autorski program, mający na celu rozbawienie publiczności. Poza tym już 29 września o godz. 17.00 będą miały miejsce bezpłatne warsztaty z twórcą kabaretu TON oraz Bielskiej Sceny Kabaretowej – Piotrem Skuchą. Mogą wziąć w nich udział nie tylko uczestnicy konkursu.

Szczegółowe informacje i niezbędne materiały dotyczące pomysłów realizowanych w ramach projektu „#kre-akcje\_nie\_tylko\_na\_miasto” można znaleźć na stronie internetowej DK: [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl).

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015.



### #kre-akcje\_nie\_tylko\_na\_miasto

# TERENOWO-KOLOROWO

## 18.09.2015

OD 14.00  
GRA TERENOWA  
OD 16.30  
KONCERTY ZESPOŁÓW,  
SOŁOWE WYSTĘPY,  
ETYDY TEATRALNE,  
18.00  
LOSOWANIE NAGRÓD  
DLA UCZESTNIKÓW  
IMPREZY.

CZAS: 18.30  
OGŁOSZENIE WYNIKÓW  
GRY TERENOWEJ,  
FESTIWAL KOLORÓW  
I DYSKOTEKA  
Z MATEUSZEM WINIARSKIM  
Z RADIA BIELSKO  
[www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl)

miasto Kęty i TS Hejnał

Gra Terenowa i Festiwal Kolorów dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z gminy Kęty. Zgłoszenia do udziału w grze: przez szkoły.

Organizatorzy wydarzenia:  
Dom Kultury w Kętach  
PZ nr 11 Szkół Ogólnokształcących im. S. Wyspiańskiego w Kętach

wstęp wolny



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015

### #kre-akcje\_nie\_tylko\_na\_miasto

# LIGA STAND UP Kęty

## pierwszy konkurs dla satyryków w Kętach

masz talent sceniczny, umiesz rozbawić ludzi? - weź udział w bezpłatnych warsztatach i konkursie

Czy chcesz dobrze się bawić?  
**23.10.2015**  
w sali studyjnej DK obejrzyj kabaretowe monologi uczestników konkursu

ha ha ha ha ha ha ha

Szczegółowe informacje, zapisy na warsztaty i do udziału w konkursie: pok. nr 4 Dom Kultury w Kętach, tel. 33 844 86 77, e-mail: [animator@domkultury.kety.pl](mailto:animator@domkultury.kety.pl)



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015

**Nieracjonalny mężczyzna**

*Komedia, prod. USA, reż. Woody Allen, wyk. Joaquin Phoenix, Emma Stone, Parker Posey, Jamie Blackley, czas 96 min., od 15 l.*

Profesor filozofii przeżywa kryzys egzystencjalny. Wkrótce angażuje się w związek z jedną ze swoich studentek.

2.09 g. 18.00; 3.09 g. 18.00;  
5.09 g. 18.00; 6.09 g. 18.00; 7.09  
godz. 18.00

**Amy**

*Biograficzny, dokumentalny, muzyczny, prod. Wielka Brytania, reż. Asif Kapadia, wyk. Amy Winehouse, czas. 127 min.*

Prawdziwa historia gwiazdy muzyki Amy Winehouse, która zmarła na skutek zatrucia alkoholowego w wieku 27 lat.

5.09 g. 20.00; 6.09 g. 20.00;  
7.09 g. 20.00; 8.09 g. 18.00

**Bystry Bill**

*Animacja, dla dzieci, prod. Australia, reż. Deane Taylor, b.o.*

Miś koala pragnie pójść w ślady swego taty podróżnika, który dawno temu zaginął podczas jednej z wypraw. Pewnego dnia

porzuca swój zielony dom i wyrusza w drogę w odległe i dzikie australijskie ostępy. Podczas podróży Bill zyska grono kolorowych przyjaciół: kangura, dziobaka i zwinną jaszczurkę.

9.09 g. 17.30; 10.09 g. 17.30;  
12.09 g. 17.00; 13.09 g. 17.00

**Życie nie umierać**

*Komedia, dramat obyczajowy, prod. Polska, reż. Maciej Migas, wyk. Tomasz Kot, Janusz Chabior, Jacek Braciak, Ireneusz Czop, od 12 l.*

Śmiertelnie chory były aktor chce wykorzystać pozostały czas, by uporządkować sprawy, naprawić błędy życiowe i pogodzić się z córką.

12.09 g. 19.00; 13.09 g. 19.00;  
14.09 g. 19.00; 15.09 g. 19.00;  
16.09 g. 19.00; 17.09 g. 17.00

**Czego dusza zapagnie**

*Komedia, Sci-Fi, prod. USA, Wielka Brytania, reż. Terry Jones, wyk. Simon Pegg, Kate Beckinsale, Sanjeev Bhaskar, Rob Riggle, czas. 85 min.*

Nauczyciel przeżywa serię nieszczęśliwych wypadków po tym, jak odkrywa u siebie magiczne moce.

18.09 g. 19.00; 20.09 g. 19.00;  
21.09 g. 19.00; 22.09 g. 19.00;  
23.09 g. 19.00

**Karbala**

*Wojenny, prod. Polska, reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Bartłomiej Topa, Antoni Królikowski, Hristo Shopov, Atheer Adel.*

To były cztery dni piekła... Irackie miasto Karbala. 2004 rok, środek wojny w Zatoce Perskiej. Największa polska bitwa od czasów II wojny światowej...

25.09 g. 19.00; 26.09 g. 18.00,  
20.00; 27.09 g. 17.30; 19.30;  
28.09 g. 19.00; 29.09 g. 19.00;  
30.09 g. 19.00

**Mały Książę 2D i 3D**

*Animacja, fantasy, przygodowy, prod. Francja, reż. Mark Osborne, czas 108 min.*

Mały Książę opowiada swoją historię pilotowi, którego samolot rozbił się na Saharze.

26.09 g. 10.00; 27.09 g. 15.30;  
29.09 g. 17.00; 30.09 g. 17.00

**DKF Poza Kadrem – Światowe Dni Turystyki**

25.09 g. 18.00 – Spotkanie z podróżnikiem Pauliną Kozub

**26.09 g. 16.00 Everest – Poza krańcem świata 3D**

*Dramat, przygodowy, dokumentalizowany, prod. Nowa Zelandia, reż. Leanne Pooley, wyk. Chad Moffitt, Sonam Sherpa, John Wraight, Joshua Rutter, czas. 90 min.*

Dokument opowiada o pierwszym wejściu na Mount Everest. Łączy archiwalne materiały z wyprawy, fabularyzowaną rekonstrukcją wydarzeń i ujęcia szczytu w technologii 3D.

**26.09 godz. 17.30 Art of Freedom**

*Dokumentalny, prod. Polska, reż. Wojciech Słota, Marek Kosowicz, czas 70 min.*

Dokument przedstawia historię polskiego himalaizmu, a także sukcesy jakie odnosili jego przedstawiciele w latach 70. i 80. XX w.

## „Jak to w Kętach jest błękitnie, mundurami miasto kwitnie”

Bezpłatne warsztaty rodzinne

W niedzielę 13 września br. w godz. 15.00-16.30 zapraszamy na bezpłatne warsztaty rodzinne związane z 100-leciem przybycia i pobytu I Brygady Legionów w Kętach i okolicy. Zapraszamy do wspólnej zabawy z tą fascynującą historią rodziny z dziećmi od 7 roku życia.

Uczestników warsztatów podzielimy na 2 grupy. Pierwsza - wcieli się w rolę osób, mających poinformować władze legionowe o sytuacji w mieście. Druga grupa będzie działała jako szpiedzy obcej armii. Więcej szczegółów o tym nietypowym spotkaniu na stronie muzeum [www.muzeum.kety.pl](http://www.muzeum.kety.pl)

Warsztaty są elementem projektu: „Tu narodziło się wojsko. Pobyt I Brygady Legionów w Kętach i okolicy w 1915 r.”, realizowanego w ramach Małopolskiego Programu Obchodów „100-lecie I wojny światowej”, którego koordynatorem jest Małopolski Instytut Kultury.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszenia w muzeum lub pod tel. 33 845 31 07.

Dodatkowo w trakcie warsztatów każdy będzie mógł przywdziać mundur legionisty.

Organizator



Partnerzy:



PierwszaWojna.info



## Kulturalny rozkład jazdy

02.09 godz. 17.00 **Klub szachowy** oraz gry edukacyjne dla dzieci i młodzieży (Filia GBP Kęty Podlesie)

03.09 godz. 17.00 **Dyskusyjny Klub Książki** (Czytelnia GBP w Kętach)

03.09 godz. 18.00 Wystawa malarstwa Rafała Huczka – Cykle „Sierpniowe pola”, „Samotność istot nieskończonych i inne... - wernisaż (DK)

04.09 godz. 19.00 **V Kęckie Noce Rockowe** – bitwa 5 (DK)

05.09 godz. 10.00 **Narodowe Czytanie**. 4 edycja ogólnokrajowej akcji, podczas której będziemy razem czytać powieść Bolesława Prusa „Lalka” (RYNEK W KĘTACH, Przy niesprzyjającej aurze Czytelnia GBP w Kętach)

05.09 godz. 11.00 „**Sobotnie Bajania**”. Zajęcia dla najmłodszych. (Filia GBP w Nowej Wsi)

09.09 godz. 16.30 **Kre-akcje** – Linoryt – warsztaty (DK)

10.09 godz. 17.00 Promocja książki **Zofii Koczur** (Czytelnia GBP w Kętach)

12.09 godz. 6.00 Wycieczka – **Spacer po ziemi kieleckiej**.

12.09 godz. 10.00 i 12.00 – **Kre-akcje** – Obiektywnie w obiektywie – zajęcia studyjne

Grupy Fotograficznej Pryzmat i Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Jeden Drugiemu w Kętach (DK)

15.09 godz. 14.30 **Kawiarenka filmowa** (Filia GBP w Łękach)

16.09 godz. 16.30 **Kre-akcje** – Linoryt – warsztaty (DK)

16.09 godz. 17.00 **Klub szachowy** oraz gry edukacyjne dla dzieci i młodzieży (Filia GBP Kęty Podlesie)

17.09 godz. 17.00 „**I Brygada Legionów w Kętach**. Wspomnienia, relacje, pamiętniki” (Czytelnia GBP w Kętach)

18.09 godz. 14.00 **Kre-akcje** – Pożegnanie Lata: Terenowo-Kolorowo – gra terenowa (DK)

18.09 godz. 16.30 **Kre-akcje** – Pożegnanie Lata: Impreza plenerowa – występy, festiwal kolorów (stadion TS Hejnał)

19.09 godz. 10.00 **Europejskie Dni Dziedzictwa 2015**: Wycieczka do „Młyna Wójtowskiego” w Kętach na Młynówce. Zbiórka w GBP w Kętach

19.09 godz. 10.00 i 12.00 – **Kre-akcje** – Obiektywnie w obiektywie – zajęcia studyjne Grupy Fotograficznej Pryzmat i Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Jeden Drugiemu w Kętach (DK)

19.09 godz. 17.00 Pożegnanie Lata:  **finał V Kęckich Nocy Rockowych** (DK)

19.09 godz. 21.00 Pożegnanie Lata: **koncert zespołu Lao Che** (DK)

20.09 godz. 17.00 **Charytatywna Eksplozja Kolorów** – org. Mała Orkiestra Wielkiej Pomocy oraz Dom Kultury (stadion TS Hejnał)

23.09 godz. 15.00 **Warsztaty plastyczne dla dzieci** (Filia GBP w Bielanych)

23.09 godz. 15.00 „**Przyjaciele Świnka Peppy**” – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Filia GBP w Łękach)

23.09 godz. 16.30 **Kre-akcje** – Linoryt – warsztaty (DK)

24.09 godz. 17.00 **Kawiarenka filmowa** (Czytelnia GBP w Kętach)

25.09 godz. 18.00 **DKF Poza Kadrem** – Światowe Dni Turystyki – Spotkanie z podróżnikiem Pauliną Kozub (DK)

26.09 godz. 16.00 **DKF Poza Kadrem** – Światowe Dni Turystyki – film „Everest – Poza krańcem świata” (DK)

26.09 godz. 17.30 **DKF Poza Kadrem** – Światowe Dni Turystyki – film „Art. Of Freedom” (DK)

28.09 godz. 9.00 Studio Aktorów Paris-Paris „**Ania z Zielonego Wzgórza**” – spektakle dla szkół (DK)

28.09 godz. 16.30 **UTW** – **zebranie organizacyjne słuchaczy** (DK)

28.09 godz. 16.30 **Popołudniowe bajania** – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Oddział dla dzieci GBP w Kętach)

29.09 godz. 15.00 „**Zgaduj zgadula : jaka to lektura?**” – Zapraszamy wszystkich chętnych na wspólne czytanie w ramach Dnia Głośnego Czytania (Filia GBP w Łękach)

29.09 godz. 17.00 **Kre-akcje** – Liga Stand Up Kęty – warsztaty z Piotrem Skuchą (DK)

30.09 godz. 17.00 „**Główka pracuje**” – quizy tematyczne, scrabble, domino, gry planszowe (Filia GBP Kęty Podlesie)

**Klub Brydżowy** – każdy wtorek w godz. 15.00-18.00 (Filia GBP Kęty Podlesie)

**Galeria DK** – Wystawa Rafała Huczka

Piętro DK do 15.09 wystawa Krzysztofa Waciewicza „**Malarstwo i rzeźba w miniaturze**”

## Wrześniowe spotkanie „O przeszłości - przy kawie”

Wrzesień to nie tylko czas powrotu do szkoły, ale i miesiąc w którym wspominamy rocznicę wybuchu II wojny światowej. Z tej okazji zapraszamy 15 września (wtorek) o godz. 17.00 do muzealnej kawiarenki na kolejne spotkanie przy kawie pt. Wspomnienia wojenne. Rzeczywistość okupacyjna w Kętach.

Zapraszamy do luźnej rozmowy na temat życia codziennego i losu kęczan w trakcie wojny. Do podzielenia się wspomnieniami zapraszamy szczególnie żyjących świadków okresu okupacji hitlerowskiej w Kętach oraz w okolicznych miejscowościach.

Będziemy rozmawiać o tym, jak wyglądała rzeczywistość okupacyjna w Kętach? Jakie represje ze strony okupanta spadły na ludność położonego nad Sołą miasteczka? W jaki sposób mieszkańcy radzili sobie z grozą okupacji hitlerowskiej? Wrześniowe spotkanie przy kawie jest organizowane we współpracy ze Związkiem Kombatan-tów RP i Byłych Więźniów Politycznych koła Kęty. Moderatorem dyskusji będzie dr Andrzej Małysa. Wstęp wolny. Zapraszamy.



# Zagraniczni goście w POW w Kętach

Nauka języka angielskiego, poznawanie innych kultur, przełamywanie barier komunikacyjnych, a przede wszystkim znakomita zabawa – tak w kilku słowach najtrafniej określić można przebieg wizyty, jaką w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Kętach złożyli właśnie wolontariusze ze Sri Lanki, Kenii, Pakistanu, Węgier i Chin. Pięcioro gości przybyło do nas 20 lipca i zostało na 6 tygodni.

Te niecodzienne odwiedziny zorganizowano w ramach projektu ChildSmile, który do życia powołał krakowski oddział studenckiej organizacji AIESEC, mającej na celu pomoc w rozwoju studentów i doskonaleniu ich umiejętności. Z kolei ChildSmile zakłada aktywizację dzieci i młodzieży z domów dziecka i wzmacnianie ich poczucia własnej wartości jako obywateli świata.

Jak przebiegała wizyta wolontariuszy w kęckiej POW i jak nasz kraj postrzegają przyjezdni studenci? O to zapytaliśmy w połowie ich turnusu u „źródła”:

– *Ich pierwsze wrażenia z pobytu? To, że ludzie tu są bardzo pomocni, są bardzo mili, a nasi goście – niektórzy czarnoskórzy – nigdy nie odczuli żad-*

*nych oznak wrogości. Byli traktowani bardzo fajnie, zaprzyjaźnili się też z paroma osobami z zewnątrz. A dzieci jak to dzieci – od samego rana stukwały do ich drzwi. Śmialiśmy się, bo mieliśmy stół pingpongowy, który nie był użytkowany od czterech lat. Ale kiedy tylko przyjechał Kevin z Chin, już pierwszego dnia stół został wyciągnięty – relacjonuje Renata Fijałkowska, dyrektorka placówki, dodając, że goście zostali przyjęci z wielkim entuzjazmem. – Dzieciaki od razu się przytulały, od razu podchodziły. Zauważyliśmy u nich też duży spryt – próbowały uczyć wolontariuszy polskiego, a nie samemu uczyć się angielskiego! A poza tym jeden z wolontariuszy zna język rosyjski, więc dobrze nas rozumie. Zresztą, zawsze pozostaje też mowa ciała – z humorem podkreśla Pani Renata.*

Wedle planu, wolontariusze nie tylko przeprowadzali lekcje językowe, ale także pełnili rolę ambasadorów swoich państw. Z kolei w czasie wolnym dużo zwiędzali.

– *Projekt zakłada, że wolontariusze uczestniczą z dziećmi w programie zaplanowanym na wakacje, także podczas luźniejszych spotkań w życiu codziennym, ale też uczą języka angielskiego w formie zabawowej, tak, aby było to interaktywne. Mają też osoby blok tematyczny o swoich krajach. Zajęcia te przeprowadzane są kompleksowo, wszystko się w nich przeplata. A oprócz tego, że wolontariusze przebywają z dziećmi, mają też własny program i czas do swojej dyspozycji – relacjonuje nasza rozmówczyni, podkreślając, że wolontariuszom oddane zostało jedno z piętrowych placówek i kuchnia, gdyż projekt gwarantuje mieszkanie i wyżywienie. Co ważne, nowa sytuacja, w jakiej znaleźli się podopieczni Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Kętach, bardzo pozytywnie na nich wpłynęła:*

– *Już teraz widzimy, że dzieciaki inaczej funkcjonują, są bardziej otwarte. Mieliśmy zresztą przygotowanie przed przyjęciem obcokrajowców, bo byliśmy z dziećmi w Grecji na wakacjach. One tam zobaczyły, że można być przyjezdnym i dobrze się czuć, fantastycznie się bawić i być obywatelem świata – podkreśla Renata Fijałkowska.*

***Dzięki rozmowie z Panią Renatą dowiedzieliśmy się już sporo o tych niezwykłych odwiedzinach. Jak jednak swój pobyt w Kętach postrzegają sami zainteresowani? Właśnie o to 11 sierpnia wprost zapytaliśmy Ann, Nivethini, Kevina, Harisa i Rolanda!***



***Barbara Kuźma-Suazo: Jest mi bardzo miło, że znaleźliście czas na rozmowę. Opowiedzcie proszę, jak oceniacie Wasz pobyt. Już wiem, że oprócz lekcji angielskiego, macie także zajęcia dotyczące kultury, tradycji i języków waszych krajów. Jak prowadzone są te lekcje?***

Haris Ilyas: Podzieliliśmy się tygodniami. Każdy tydzień to inny kraj. Ja byłem pierwszy. Opowiadałem o Pakistanie, chociaż do Polski przyjechałem z Kirgistanu, gdzie studiuje medycynę. Skończyłem już 3 lata, kolejne 3 przede mną. Dlatego właściwie reprezentuję dwa kraje.

***B.K.-S.: Słyszałam, że jeden z wolontariuszy mówi po rosyjsku. Pewnie chodzi o Ciebie?***

H.I.: Tak, i sporo też rozumiem po polsku. A po zakończeniu mojej prezentacji o swoim kraju opowie Roland.

Roland Allison: Pochodzę z Nigerii, ale

mieszkam na Węgrzech, w Budapeszcie. Prowadziłem tydzień nigeryjski. Opowiadałem o kulturze, tańcu, wielu tematach. I tak, jak Haris, jestem w połowie studiów.

**B.K.-S.: Kto był następny?**

Kevin Ni: Teraz mamy tydzień chiński i prowadzę go ja. Jestem Kevin i pochodzę z Chin. Właśnie przygotowuję moją prezentację. Chcę przedstawić podstawowe zagadnienia – pokazać alfabet, zaprezentować wycinanie w papierze, a kiedyś nawet może coś chińskiego ugotuję.

Nivethini Manoharan: A następny tydzień to będzie tydzień Sri Lanki. Przedstawię naszą kulturę, pokażę stroje, mogę zaprezentować także naszą narodową formę tańca.

**B.K.-S.: A na koniec zostanie...?**

Ann Kigamba: W ostatnim tygodniu będę ja i przedstawię dzieciom Kenię. Prezentacja będzie dotyczyć całego kraju – jego dzikiej przyrody i bogatej kultury.

**B.K.-S.: To wszystko tyczy się zajęć z dziećmi. A jak wygląda Wasz czas wolny, podobno sporo podróżujecie?**

N.M.: Tak, byliśmy już w Oświęcimiu, odwiedziliśmy Warszawę, na początku byliśmy też w Krakowie, a ostatnio – w górach. A Kevin i Haris pojechali raz nawet do Berlina! W planach na kolejne weekendy mamy np. Danię czy Czechy. Chcemy też z Ann wyskoczyć na zakupy do Bielska-Białej, a może zahaczmy też o Katowice. Pojedzie z nami Paulina, która tu pracuje.

H.I.: A oprócz tego spędzamy też taki luźny czas z dziećmi. Jest na przykład tenis stołowy i wiele innych zajęć.

N.M.: Niedawno byliśmy na boisku Orlik, chłopcy grali z dziećmi w piłkę. Kibicowałam!

**B.K.-S.: Skąd wziął się pomysł na przyjazd do obcego kraju i pracę z dziećmi?**

N.M.: Wszyscy złożyliśmy podania o ten wyjazd do studenckiej organizacji AISEC, która działa na całym świecie...

H.I.: ...a swoje początki miała we Francji. Powstała w 1948 roku. Skupia ponad 136 krajów. Organizacja oferuje dwa warianty wyjazdów – wolontariat lub staż. Wolontariat jest dla studentów przed ukończeniem uczelni, staż, który jest już płatny – dla absolwentów. My wszyscy wyjechaliśmy po raz pierwszy, jesteśmy



wolontariuszami. Po wysłaniu zgłoszenia przeszliśmy cały proces rekrutacji – rozmowę, przedstawienie CV, testy. No i tak tu trafiliśmy, tak się poznaliśmy.

**B.K.-S.: Czy wiedzieliście, że traficie do Kęt?**

A.K.: Najpierw większą grupą przyjechaliśmy do Krakowa. Było nas ok. 20 osób. Tam nas podzielili na grupy i wtedy okazało się, dokąd pojedziemy, więc Kęty były dla nas wielką niespodzianką!

**B.K.-S.: Spodobało się Wam tutaj?**

N.M.: O tak! Tutaj, w placówce, wszystko jest po domowemu – mamy całe piętro dla siebie, pokoje, salon, kuchnię.

**B.K.-S.: A jak układają się Wasze relacje z dziećmi?**

N.M.: One się bardzo szybko do nas przywiązały, naprawdę się zaprzyjaźniłyśmy.

H.I.: Dziś na przykład dzieciaki przyszły z samego rana, skakały po łózkach Kevina i Alisona! To się nazywa niezła pobudka!

**B.K.-S.: Czy macie jeszcze w planach jakieś dodatkowe, ponadprogramowe atrakcje?**

N.M.: Tak, chcemy zrobić przyjęcie, trochę potańczyć, pobawić się z dziećmi. Nie będzie to dyskoteka, ale coś spokojniejszego. Już z Renatą omówiliśmy kwestie organizacyjne, ona jest świetna – wspinała dla nas, wspinała dla dzieciaków – więc na pewno wszystko się uda!

**B.K.-S.: Jak sądzicie, czy po Waszym wyjeździe uda się zachować kontakt z dziećmi?**

H.I.: Oczywiście, to jasne! Na pewno będziemy się kontaktować przez Internet na bieżąco. Będziemy sprawdzać, jak im idzie w szkole, czy robią postępy w języku angielskim, co u nich słychać.

R.A.: A ja bardzo liczę na to, że wrócę do Kęt jeszcze zanim skończę studia. Chciałbym zobaczyć znów Filipa, to mój największy przyjaciel. Bardzo szybko zostaliśmy kumplami, jest właściwie jak brat. Gdyby to było możliwe, mógłbym go po prostu adoptować. To naprawdę świetny dzieciak, bardzo mi szkoda, że tak się zdarzyło, że mieszka tutaj, w placówce. Ale takie życie.

**B.K.-S.: Jak wyglądają Wasze rozmowy z dzieciaki, robią postępy w angielskim, czy przeważa gestykulacja i migi?**

A.K.: Tak naprawdę bardzo dobrze się rozumiemy, nie potrzebujemy tłumacza, zawsze sobie radzimy. Razem świetnie spędzamy czas.

N.M.: Tak, dzieci nas przytulają, są bardzo otwarte, kontaktowe. Nigdy nie brakuje buziaków na dobranoc, jest bardzo rodzinnie!

H.I.: Co ciekawe, to jest pierwszy raz, kiedy ktoś z zagranicy je tutaj odwiedza. A od początku wszystko układa się świetnie. Pamiętam pierwszy dzień, kiedy przyjechaliśmy. Dzieci już na nas czekały, bardzo ciepło nas powitały. Było świetnie!

**B.K.-S.: Chcicie tu wrócić?**

A.K.: Tak, jeśli tylko będzie taka możliwość. Wszystko zależy od tego, czy POW

w Kętach będzie kontynuował współpracę z AISEC.

H.I.: Jak już mówiłem, my wszyscy bierzemy udział w projekcie po raz pierwszy. Następnym razem wrócimy tu może już nie jako wolontariusze, ale stażyści. Wtedy przyjedziemy na dłużej – nawet na pół roku czy rok!

N.M.: Na staż można przyjechać jednak już po zakończeniu studiów, a nie w ich trakcie.

**B.K.-S.: Czyli Polska rzeczywiście przypadła Wam do gustu?**

N.M.: Tak, a ludzie są tu po prostu wspaniali. Poznaliśmy wielu przyjaciół, każdy jest dla nas miły. Od maluchów po osoby starsze. Każdego dnia gdzieś wychodzimy i zawsze poznajemy kogoś nowego!

**B.K.-S.: Udział w projekcie nikogo nie rozczarował?**

A.K.: Zdecydowanie nie! Było warto! Będę tęsknić za każdym dzieckiem, które tu poznałam, za pracownikami Placówki, za wszystkimi poznanymi ludźmi.

H.I.: A wyjeżdżać stąd będziemy z wielką satysfakcją. Bo warto pomagać, zwłaszcza dzieciakom.

R.A.: Jedyną niepokojącą sprawą będzie jednak to, co dalej z dziećmi. Co robią, czy się uczą, czy wszystko z nimi dobrze... Będą o tym myślał cały czas. Bo przez Internet żadne z dzieci nie przyzna się, że coś jest nie tak, że nabroiło, że ma kłopoty. Ale mam nadzieję, że wszyscy wyjdą na prostą i jeszcze kiedyś wszyscy się spotkamy.

**B.K.-S.: Tego w takim razie życzę – abyśmy spotkali się ponownie, a reszta Waszego pobytu przyniosła same radosne chwile. Bardzo dziękuję za rozmowę.**

Postscriptum: Kończąc wywiad, życzyłam moim rozmówcom wszystkiego dobrego. Niestety, kilka dni po naszym spotkaniu Roland Allison odniósł poważny uraz i zmuszony został do szybkiego powrotu na Węgry. Wraz z dziećmi i personelem POW w Kętach Redakcja „Kęczanina” życzy szybkiego powrotu do zdrowia i... rychłego powrotu do Kęt!

Barbara Kuźma-Suazo  
/ fot. Evelyn Saferna



Projekt przebudowy terenów sportowo-rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego

## Park i korty do odnowy

W czwartek 6 sierpnia o godzinie 16. w Sali Sesyjnej UG w Kętach odbyło się otwarte spotkanie dla wszystkich mieszkańców związane z planami rewitalizacji Parku Dziewońskiego w Kętach. W obecności wiceburmistrzów, radnych i zgromadzonych mieszkańców, została zaprezentowana całościowa koncepcja rewitalizacji parku, którą przygotował Pan Mateusz Fajak BMF -Projekt z Oświęcimia.

- Koncepcja zagospodarowania parku w całościowy sposób odpowiada na postawione przed nami wymagania. Zdecydowaliśmy się nie zmieniać radykalnie terenu i z pełnym szacunkiem podejść do istniejącej zieleni – podkreślił architekt.

Przedstawiona propozycja zakłada powstanie trzech boisk do tenisa ziemnego. Jednego z nawierzchnią ze sztucznej trawy i dwóch z nawierzchnią sztuczną z poliuretanu. Równocześnie zaprojektowano pełnowymiarowe boisko wielofunkcyjne dedykowane miłośnikom koszykówki i mniejsze do siatkówki i badmintonu. Dodatkowo ma powstać ciekawy w formie budynek gospodarczy z zapleczem technicznym, którego forma w płynny sposób wpisuje się w istniejący krajobraz. Projektant zaproponował częściowo zielony dach z mini amfiteatrem co jeszcze bardziej uatrakcyjni wygląd budynku. W parku powstanie również specjalna strefa przeznaczona dla dzieci i pojawią się elementy tzw. „małej architektury”. By zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom parku, teren ma być stale monitorowany.

Po prezentacji wywiązała się ciekawa dyskusja podczas której projektanci i władze Gminy odpowiadali na szereg pytań z sali, z których część dotyczyła kwestii związanych m.in. z proponowaną nawierzchnią kortów i zaprojektowanych boisk. Poruszano również kwestie związane z funkcjonalnością przyszłego budynku gospodarczego.

Uczestnicy spotkania bez większych uwag zaakceptowali zaproponowaną koncepcję rewitalizacji parku, która teraz stanie się punktem wyjścia do dalszych prac projektowych.

Powyżej prezentujemy wizualizację przyszłego parku na bazie której powstanie już właściwy projekt.

J.S.

# Lepiej jeździć niż siedzieć przed komputerem

Rozmowa z kolarką, Magdaleną Zielińską

Mieszkająca w Malcu 17-letnia Magdalena Zielińska z dużym powodzeniem reprezentowała nasz kraj w kategorii Juniorka podczas Mistrzostw Europy MTB (kolarstwo górskie), które odbyły się 25 lipca w Chies d'Alpago we Włoszech. Dla Magdy – na co dzień podopiecznej Uczniowskiego Klubu Sportowego „Sokół” Kęty i znanego, cenionego trenera Piotra Karkoszki – był to debiut w tego typu championacie. „Kęczanin” zapytał, jak wyglądały przygotowania do startu, jakie są dalsze plany zawodniczki z Malca i skąd wzięła się jej miłość do dwóch kółek.



**Barbara Kuźma-Suazo: Minione Mistrzostwa Europy MTB to był Twój debiut jeśli chodzi o tak ważne wydarzenia sportowe. Zajęłaś 23. miejsce. Jak na pierwsze podejście, to chyba dobry, wysoki wynik?**

Magdalena Zielińska: Czy ja wiem? [śmiech] Startowało nas ok. 45, ale ukończyło 26 czy 27 dziewczyn. W ostatniej chwili, kiedy już startowałyśmy, zmieniła się pogoda, zaczęło padać, no i niektóre dziewczyny zrezygnowały. A potem jechało się na ślepo, właściwie z zamkniętymi oczami. Wszyscy bez okularów, wszędzie błoto. Survival, a nie wyścig!

jakieś korzenie... A tam niczego z tych rzeczy nie było. Jedynie podjazd po asfalcie na górę i troszkę trasy po lesie. W sumie to tyle.

**B.K.-S.: W Polsce jeździ inaczej niż we Włoszech?**

M.Z.: Tak, zupełnie inaczej. Kiedy tam przyjechałam, od razu rozboleła mnie głowa, bo jechaliśmy cały czas przez góry. Byliśmy na wysokości 2 500 m n.p.m., wjechaliśmy tam autem no i wtedy się zaczęło. Ale kiedy potem zjechaliśmy, wszystko już było w porządku. No i duża różnica temperatury – tam wtedy było ok. 38 stopni, ciężko

M.Z.: Sytuacja się bardzo polepszyła. W Sokole czasem ciężko jest z treningami, ale odkąd dostałam się do kadry, to mam wyjazdy na zgrupowania, a dzięki temu większe szanse, aby dostać się na większe zawody, także zagraniczne. Dlatego bardzo dziękuję!

**B.K.-S.: Kto sprawił, że dostałaś się do kadry, trener Karkoszka czy jeszcze ktoś?**

M.Z.: Tak, jak najbardziej. No i jeszcze trener Kadry MTB Rafał Hebisz miał w tym spory udział. Trener Karkoszka rozmawiał kiedyś na pewnych zawodach o mnie, a Rafał Hebisz zauważył mnie podczas jednego startu, stwierdził, że bardzo dobrze sobie radzę, no i poszło. Żeby wyjechać na takie zagraniczne zawody, trzeba zostać zauważonym.

**B.K.-S.: Zanim odbyły się mistrzostwa, zanim zaczęły się treningi – skąd w ogóle wziął się pomysł na rower? Kto Cię zainspirował?**

M.Z.: Zainspirowali mnie moi bracia. Zapisali się do klubu, kiedy byłam w czwartej klasie podstawówki. Poza tym mój tata znał się z trenerem Karkoszką bardzo długo, bo kiedyś pracował z nim w serwisie rowerowym. No i moi bracia zaczęli wyjeżdżać na zawody średnio co dwa tygodnie, w domu ich nie było, a ja im tego bardzo zazdrościłam. Zwiedzali Polskę! Bardzo lubię podróżować, więc stwierdziłam, że też się zapiszę. Moja mama powiedziała, że kiedy zdam egzamin na Kartę Rowerową, to wtedy mogę się zapisać. Zdałam, więc zapisałam się od razu.



**B.K.-S.: Czyli nie była to łatwa trasa. Jak wyglądała?**

M.Z.: Było dużo gór, więc praktycznie nie było żadnej techniki. Zazwyczaj na MTB jest tak, że są skocznie, kamienie,

było się przyzwyczaić. Ale potem szybko pogoda się zmieniła i na zawodach się ochłodziło. Fajnie się jechało.

**B.K.-S.: Co się zmieniło, odkąd dostałaś powołanie do kadry?**

>>

**B.K.-S.: Jak wyglądają Twoje treningi?**

M.Z.: Treningi mam teraz we wtorki i środy. Zbieramy się np. o 17:00 no i wjeżdżamy w las. Trener wyznacza nam trasę i jeździmy nią w kółko. Po półtorze godziny jest koniec treningu, po prostu rozjeżdżamy się do domów.

**B.K.-S.: Czy trening przed mistrzostwami różnił się od tego zwykłego?**

M.Z.: Taki trening jest z góry dokładniej ustalony. Mamy pulsometry, trener mówi nam, w jakich tętnach mamy jeździć, robimy tempówki w oznaczonych czasach. Wszystko jest bardziej dostosowane do startu w Mistrzostwach Europy niż np. w sezonie jesiennym. Przed tak poważną imprezą trzeba się bardziej skupić.

**B.K.-S.: Jak wyglądają twoje najbliższe plany startowe?**

M.Z.: Wkrótce będą się przygotowywać do Mistrzostw Polski w kolarstwie górskim na szosie, które odbędą się 12-13 września.

**B.K.-S.: Ale wtedy rozpocznie się już nowy rok szkolny. Da się pogodzić treningi ze szkolnymi obowiązkami i czy zostaje w tym wszystkim czas na coś więcej?**

M.Z.: Jasne, że tak! Kiedy przychodzę ze szkoły, od razu jadę na trening, a po treningu się uczę. Jeśli jeszcze zostanie mi czas, to spotykam się z przyjaciółmi. A wcześniej jeszcze byłam harcerką w Hufcu w Malcu, należałam też do kółka artystycznego, gdzie śpiewałam, brałam udział w przedstawieniach, konkursach, tańczyłam. Wszystko mnie interesowało! Kiedy skończyłam gimnazjum postanowiłam jednak, że bardziej skupię się na kolarstwie.

**B.K.-S.: Czyli planujesz na dłużej związać się z kolarstwem, tak, jak to zrobił np. Przemek Niemiec, który też zaczął w „Sokole”?**

M.Z.: Tak, myślę też o tych „starszych” kategoriach, chce się poważnie wziąć za siebie i jeździć dalej. Został mi ten i przyszły rok juniorki w „Sokole”, później się okaże, czy trener przekaże mi jakąś informację od innego klubu, który by mnie przejął. Na pewno zapiszę się do takiego klubu, w którym będę mogła jeszcze wyżej dojeść!

**B.K.-S.: Co powiedziała byś tym wszystkim dzieciakom, które zastanawiają się, czy nie zająć się właśnie kolarstwem? Warto?**

M.Z.: Tak, warto, to bardzo fajna sprawa. Lepiej jeździć niż siedzieć przed komputerem, no nie? A rower to moja pasja, ja to bardzo lubię. Niektórzy się dziwią, że ja tak jeżdżę, że to mnie interesuje, ale mi daje to wielką radość!

**B.K.-S.: W takim razie gorąco Ci życzę, aby ta radość trwała jak najdłużej, a plany dotyczące dalszych startów się spełniły. Bardzo dziękuję za rozmowę.**

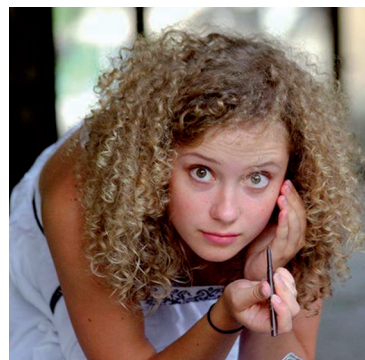
## Martyna „z Osiecką na Ty”

Aktorsko-wokalny talent Martyny Dudek znalazł uznanie w oczach (a przede wszystkim uszach!) jurorów prestiżowego konkursu interpretacyjnego „Pamiętajmy o Osieckiej”. Studiująca obecnie w Akademii Teatralnej w Warszawie kępczanka jest jedną z 10 osób, które znalazły się w ścisłym finale.

Martyna koncertuje obecnie wraz z pozostałymi finalistami, przedstawiając program muzyczny złożony z utworów Agnieszki Osieckiej. Posłuchać jej można w miejscowościach nadmorskich, ale i na falach radiowej „Trójki”, która 27 września, jak co roku, transmitować będzie Koncert Finalistów, podczas którego poznany ostateczne rozstrzygnięcie.

– Finałowa 10-tka może liczyć na merytoryczne wsparcie dyrektora artystycznego Konkursu Jerzego Satanowskiego oraz aktorki Magdaleny Smalary, którzy poprowadzą warsztaty wokalne. Finaliści wezmą udział w koncertach, które oswoją ich z różnorodnymi scenami (studio radiowe, amfiteatr, teatr muzyczny) i rozśpiewają się przed wyjątkowym Koncertem Galowym. To również szansa, by sprawdzić swoje umiejętności przed znakomitym, kompetentnym Jury i rozwinąć skrzydła w życzliwej atmosferze – informują organizatorzy konkursu z Fundacji im. Agnieszki Osieckiej „Okularnicy”, dodając, że na najlepszych czeka tytuł Laureata jednego z najbardziej prestiżowych konkursów wokalnych w Polsce oraz nagrody pieniężne i rzeczowe.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. z archiwum Martyny Dudek



## Co z tym stropem?

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Oświęcimiu, w piśmie z 28 lipca br. wydał nakaz natychmiastowego usunięcia nieprawidłowości, w zakresie ponadnormatywnego obciążenia belek nad stropem II piętra w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym nr 1 w Kętach.

Ze względu na konieczność ochrony życia ludzkiego decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności z terminem realizacji do 31 sierpnia.

Decyzja Nadzoru Budowlanego dotyczy odciążenia blisko 800m<sup>2</sup> powierzchni stropu. W trybie pilnym należy zdemontować warstwę posadzkową złożoną z cegieł i cementowej polepy, której łączny ciężar wynosi prawie 120 ton.

Po zakończeniu wszystkich prac całość poddasza zostanie ocieplona warstwą wełny mineralnej, co przyczyni się do polepszenia warunków cieplnych budynku.

Budynek kęckiej jedynki ma swoje lata i jak każdy starszy budynek wymaga prac remontowych. Z ekspertyzy technicznej wykonanej już pod koniec 2013 r. wynika, że strop drewniany nad

drugim piętrem wymagał odciążenia a szkoła by spełnić normy bezpieczeństwa powinna niezwłocznie przystąpić do niezbędnych prac.

Niestety, pomimo posiadanej wiedzy o tym problemie ówczesne władze gminy nie podjęły żadnych kroków w tym kierunku. Zamiast wykonać pilny remont poddasza zdecydowano się na dobudowę biblioteki oraz sali audiowizualnej. Ponadto w kolejnych miesiącach nie zaplanowano w budżecie środków finansowych na likwidację „ciężkiego problemu”.

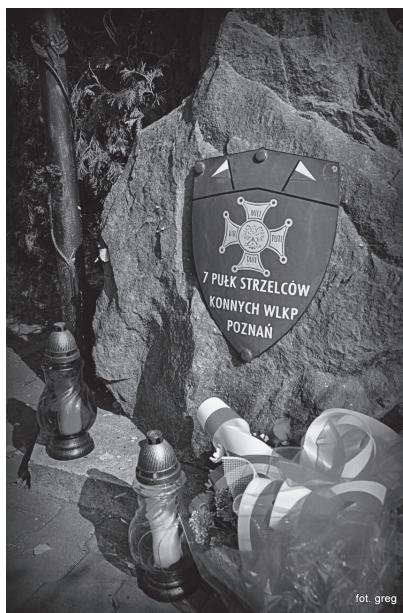
W związku z powyższym zostaliśmy postawieni przed bardzo trudnym

zadaniem, nie tylko ze względu na bardzo krótki okres wykonania zadania, jak również konieczność poniesienia niezaplanowanych kosztów finansowych.

UG



## Obchody Święta Wojska Polskiego



15 sierpnia członkowie kęckiego koła Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych w obecności mieszkańców, burmistrza i jego zastępców od godz. 9:00 odwiedzali ważne dla kęczan miejsca pamięci, składając hołd poległym za Ojczyznę. Po uroczystym złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy, kombatanci zaprosili uczestników na świąteczne śniadanie, rozmowy i refleksje. greg



**INFORMACJA O SPOSOBIE GŁOSOWANIA  
ORAZ WARUNKACH WAŻNOŚCI GŁOSU W REFERENDUM OGÓLNOKRAJOWYM  
ZARZĄDZONYM NA DZIEŃ 6 WRZEŚNIA 2015 R.**

głosujący może udzielić odpowiedzi na każde postawione pytanie, stawiając na karcie do głosowania znak „X” (dwie linie przecinające się w obrębie kratki) w kratce z lewej strony obok odpowiedzi pozytywnej „TAK” albo w kratce z lewej strony obok odpowiedzi negatywnej „NIE”

Przyczyną nieważności głosu jest:  
postawienie znaku „X” w obu kratkach w odpowiedzi na dane pytanie  
niepostawienie znaku „X” w żadnej z kratek w odpowiedzi na dane pytanie

**NIEWAŻNE SĄ KARTY DO GŁOSOWANIA INNE NIŻ URZĘDOWO USTALONE LUB NIEOPATRZONE PIECZĘCIĄ OBWO-  
DOWEJ KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM**

## Godziny i sposób głosowania

### Godziny głosowania

Głosowanie odbywa się bez przerwy od godziny 6:00 do godziny 22:00 w dniu 6 września 2015 r.

W obwodach głosowania utworzonych za granicą oraz na polskich statkach morskich głosowanie odbywa się od godziny 6:00 do godziny 22:00 czasu miejscowego

### Sposób głosowania w referendum ogólnokrajowym

Prawidłowe głosowanie polega na postawieniu znaku „X” (dwóch przecinających się linii w obrębie kratki) w kratce pod pytaniem.

Pytania w referendum mają następujące brzmienie:

Pytanie pierwsze: „Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej?”.

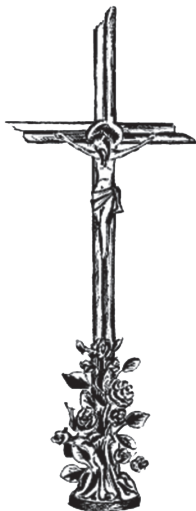
Pytanie drugie: „Czy jest Pani/Pan za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa?”.

Pytanie trzecie: „Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika?”

Głosujący udziela odpowiedzi na postawione pytanie, stawiając znak „X” odpowiednio w kratce obok odpowiedzi pozytywnej „TAK” albo odpowiedzi negatywnej „NIE”.

Głos uważa się za nieważny jeżeli na karcie do głosowania postawiono znak „X” w obu kratkach obok odpowiedzi na postawione pytanie lub nie postawiono znaku „X” w żadnej z kratek obok odpowiedzi na pytanie;

Dopisanie na karcie do głosowania dodatkowych pytań lub wariantów rozwiązania albo poczynienie innych dopisków poza kratką nie wpływa na ważność głosu.



*Pragnę wyrazić serdeczne podziękowania,  
Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym,  
Koleżankom z byłego Przedszkola nr 4. w Kętach,  
Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej Drodze*

*Ś.P. Jerzego Ćwiertnia*















*oraz za liczne intencje mszalne.*

*Z wyrazami szacunku, Żona z Rodziną.*



**INFORMACJA**  
**Burmistrza Gminy Kęty**  
z dnia 22 lipca 2015r.

Działając na podstawie art. 6 ust. 5 i 92 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz. U. z 2015 r. poz. 318) oraz art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. — Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112, z późn. zm. ), w związku z Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 czerwca 2015 r. o zarządzeniu ogólnokrajowego referendum (Dz. U. poz. 852), **podaję do wiadomości publicznej informację o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum, w tym o siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum właściwych dla głosowania korespondencyjnego oraz lokalach obwodowych komisji do spraw referendum dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych w ogólnokrajowym referendum, zarządzonym na dzień 6 września 2015 roku.**

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji do spraw referendum
1	<b>Osiedla:</b> Kard. Stefana Wyszyńskiego, Tadeusza Kościuszki. <b>Ulice:</b> 3 Maja numery nieparzyste od 21 do 37, wszystkie numery od 44 do końca, Tadeusza Kościuszki wszystkie numery parzyste od 64 do końca, Pogodna, Spacerowa, Żwirki i Wigury numery parzyste od 10 do 14, wszystkie numery od 17C do końca.	Powiatowy Zespół nr 10 Szkół Mechaniczno – Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach ul. Żwirki i Wigury 27a
2	<b>Osiedle:</b> 700 - lecia	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 2 w Kętach ul. Stanisława Wyspiańskiego 1
3	  <b>Osiedle:</b> Gen. Władysława Sikorskiego, <b>Ulice:</b> 3 Maja od numeru 5 do 20A, numery parzyste od 22A do 42, Marii Dąbrowskiej, Tadeusza Kościuszki numery parzyste od 16 do 54, Żwirki i Wigury numery parzyste od 4 do 6, numery nieparzyste od 7 do 15.	Dom Kultury w Kętach ul. Żwirki i Wigury 2a <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
4	<b>Osiedle:</b> Nad Solą bloki od numeru 1 do 11, <b>Ulice:</b> Kleparz od numeru 3A do końca, Kleparz Boczna, Legionów, Stanisława Wyspiańskiego.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 2 w Kętach ul. Stanisława Wyspiańskiego 1
5	  <b>Osiedla:</b> Nad Solą bloki od numeru 12 do 28, Zachodnie.	Powiatowy Zespół nr 11 Szkół Ogólnokształcących im. Stanisława Wyspiańskiego w Kętach ul. Stanisława Wyspiańskiego 2 <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
6	<b>Ulice:</b> Bolesława Chrobrego, Bulowska, Jagiellońska, Jana Kilińskiego, Kęckie Góry Południowe, Krakowska, Królowej Jadwigi, Krótka, Mieszka I, Piastowska, Słoneczna, Stawowa, Widok, Wiśniowa.	Powiatowy Zespół nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach ul. Tadeusza Kościuszki 29
7	<b>Osiedla:</b> Batalionów Chłopskich, Cegielniane, <b>Ulice:</b> Bartosza Głowackiego, Blonie, Czajki, Fabryczna, Fabryczna Boczna, Graniczna, Kazimierza Wielkiego, Kęckie Góry Północne, Szczepana, Wszystkich Świętych.	Przedsiębiorstwo Komunalne „Komax” w Kętach, ul. Adama Mickiewicza 8
8	<b>Ulice:</b> Adama Mickiewicza, Ambrożego Grabowskiego, Cmentarna, Jana Kantego, Księcia Władysława Opolskiego, Ludowiki, Ogrodowa, Rynek, Stanisława Staszica, Szpitalna, Zacisze.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 1 w Kętach ul. Jana III Sobieskiego 6
9	<b>Osiedle:</b> Kamieniec, <b>Ulice:</b> Franciszkańska, Jana III Sobieskiego, Juliusza Słowackiego, Klasztorna, Kleparz od numeru 1 do 3, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ks. Stanisława Stojalowskiego, Młodzieży Polskiej, Nieznanego Żołnierza, Rajska, Świętokrzyska, Władysława Reymonta, Zielona, Żwirki i Wigury od numeru 1 do 3 oraz numer 5.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny nr 1 w Kętach ul. Jana III Sobieskiego 6
10	<b>Osiedle:</b> Plk. Stanisława Królickiego, <b>Ulice:</b> Adama Asnyka, Aleja Wojska Polskiego, Henryka Sienkiewicza, Hutnika, Marii Konopnickiej, Plk. Stanisława Królickiego, Polna, Różana, Tadeusza Kościuszki od numeru 1 do 12A, numery nieparzyste od 17 do końca.	Powiatowy Zespół nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach ul. Tadeusza Kościuszki 29
11	<b>Osiedla:</b> Dębowe, Miodowe, Leśne, Wrzosowe, <b>Ulice:</b> Baściki, Bukowa, Kasoliki, Kępa Lewa, Kępa Prawa, Ks. Jerzego Popiełuszki, Malinowa, Młynek, Partyzantów, Stefana Żeromskiego, Smoliki, Szkolna, Szkolnia, Świętego Maksymiliana Kolbe.	Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 3 w Kętach ul. Szkolna 3
12	Sołectwo Bielany	Wiejski Dom Kultury w Bielanych Plac Świętego Macieja 1
13	  <b>Część obszaru Sołectwa Bulowice obejmująca ulice:</b> Dębina, Jasna, Leśna, Łukowa, Olszyny, Podgórze, Północna, Stara Droga, Św. Brata Alberta, Witkowska.	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Bulowicach ul. Bielska 59 <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
14	  <b>Część obszaru Sołectwa Bulowice obejmująca ulice:</b> Błog. Faustyny, Brzozowa, Jodłowa, Krakowska, Kwiatowa, Modrzeziowa, Ogrodowa, Roczyńska, Skalista, Skotnica, Świerkowa, Św. Jana Kantego, Tunelowa, Żródłana.	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Bulowicach ul. Bielska 59 <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
15	  <b>Część obszaru Sołectwa Bulowice obejmująca ulice:</b> Bielska, Bulowska, Czaniecka, Lipowa, Łączna, Nad Brzegiem, Południowa, Potokowa, Różana, Sportowa, Świętego Wojciecha, Zachodnia, Zacisze, Zamkowa, Zielona.	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Bulowicach ul. Bielska 59 <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
16	Sołectwo Łęki	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Łękach ul. Akacjowa 28
17	  style="text-align: center;">Sołectwo Malec	Wiejski Dom Kultury w Malcu ul. K. Jędrzejowskiego 16 <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
18	<b>Część obszaru Sołectwa Nowa Wieś obejmująca ulice:</b> Aleksandra Fredry, Bartosza Głowackiego, Bolesława Prusa, Gen. J. Henryka Dąbrowskiego, Gen. Tadeusza Kościuszki, Gen. Władysława Sikorskiego, Henryka Sienkiewicza, Hugo Kollataja, Jana Kantego od numeru 1 do 54, Jana Kochanowskiego, Jana Matejki, Jędrzeja Śniadeckiego, Juliana Tuwima, Juliana Ursyna Niemcewicza, Juliusza Słowackiego, Malecka, Marii Konopnickiej, Mikołaja Reja, Młyńska, Poczтова, Rokicie, Stanisława Konarskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Czarnieckiego, Stefana Żeromskiego, Szkolna, Św. Maksymiliana Marii Kolbe, Władysława Reymonta.	Zespół Szkolno – Gimnazjalny w Nowej Wsi ul. Stanisława Konarskiego 4
19	  <b>Część obszaru Sołectwa Nowa Wieś obejmująca ulice:</b> Bielajska, Bolesława Chrobrego, Dworska, Fryderyka Chopina, Graniczna, Henryka Wieniawskiego, Ignacego Paderewskiego, Jagiellońska, Jana Długosza, Jana III Sobieskiego, Jana Kantego od numeru 57 do końca, Jana Kiepurę, Jana Pawła II, Karola Szymanowskiego, Kazimierza Wielkiego, Krótka, Oświęcimska, Piotra Skargi, Stanisława Moniuszki, Stanisława Staszica, Stefana Batorego, Św. Floriana, Św. Jadwigi Królowej, Władysława Jagiełły, Władysława Łokietka.	„Dworek” w Nowej Wsi ul. Dworska 7 <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
20	Sołectwo Witkowice	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Witkowicach ul. Beskidzka 98
21	Dom Pomocy Społecznej Braci Albertynów w Bulowicach	Dom Pomocy Społecznej Braci Albertynów w Bulowicach ul. Bł. Faustyny 4

Głosowanie w ogólnokrajowym referendum odbędzie się w dniu 6 września 2015 r. w godz. 6.00 – 22.00.

Informuję o możliwości głosowania korespondencyjnego oraz o możliwości głosowania przez wyborców niepełnosprawnych o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności poprzez udzielenie pełnomocnictwa do głosowania w ich imieniu.

Dla celów głosowania korespondencyjnego na terenie gminy Kęty wyznacza się Obwodowe Komisje do Spraw Referendum Nr 3 w Domu Kultury w Kętach, Nr 5 w PZ nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach, Nr 13 w ZSP w Bulowicach, Nr 14 w ZSP w Bulowicach, Nr 15 w ZSP w Bulowicach, Nr 17 w Wiejskim Domu Kultury w Malcu i Nr 19 „Dworek” w Nowej Wsi.

Burmistrz Gminy Kęty

(-) Krzysztof Jan Kleczar

## Bracia Bolesław i Tadeusz Matusiakowie Żołnierze Wojny Obronnej 1939 – Twórcy ludowi

Zbliża się wrzesień – miesiąc, który w sposób szczególny zapisał się w naszej pamięci historycznej – pamięci wojny w obronie Ojczyzny 1939 z niemieckim najeźdźcą. Jest okazja, aby wspomnieć i zachować od niepamięci ludzi zwyczajnych-niezwyčajnych, dwóch braci: Bolesława i Tadeusza Matusiaków, kęczan, żołnierzy kampanii wrześniowej 1939 oraz twórców ludowych. Ludzi utalentowanych i z pasją.

### Bolesław – starszy saper

Urodził się 4 maja 1916 r. w Kętach. Ojciec Jan – robotnik, matka Maria z domu Nycz. W 14. roku życia ukończył szkołę Podstawową w Kętach, poczem kontynuował naukę w 4-letniej Szkole Zawodowej w Bielsku-Białej, kierunku stolarstwo.

2 stycznia 1939 r. został powołany do odbycia służby w wojskach inżynierskich – 5 Batalionie Saperów w Krakowie. Tutaj zostaje skierowany do kampanii szkolnej poczem 2 sierpnia 1939 r. awansuje na stopień starszego sapersa. Wybuch Wojny z Niemcami zostaje go w czasie pełnienia służby wojskowej.

Od pierwszego dnia wojny 5 Batalion Saperów walczy w składzie Armii „Kraków”.

Ze względu na miażdżącą przewagę Niemców w ciężkim uzbrojeniu – szczególnie w broni pancernej oraz lotnictwie – istniało realne zagrożenie okrążeniem i rozbiciem armii.

Prowadzono szczególną taktykę walki. W dzień uporczywa obrona w oparciu o lasy, linie wodne i miejscowości, aby nie dawać czołgom niemieckim okazji do rozbijania naszych oddziałów. W nocy wykonywano odskok do nowego rejonu. Zadaniem saperów było utrudnienie nieprzyjacielowi marszu – poprzez wysadzanie mostów, wykonywanie zapór przeciwczołgowych, minowanie terenów oraz wykonywanie stanowisk ogniowych, umocnień ziemnych okopów.

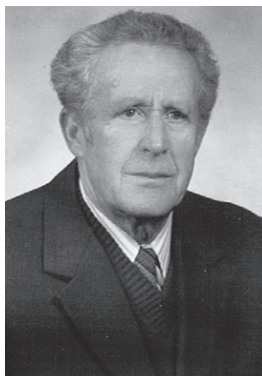
Walki obronne były toczone na kierunkach Nida, Dunajec, San po stronie górnej Wisły, po osiach na Szczucin, Rozwadów, Nisko.

W okresie 14-20 września szczególnie ciężkie walki prowadzono nad Biłgorajem, Osieszycami, Tomaszowem Lubel-

skim celem przebicia się do Lwowa. Tutaj Bolesław dostaje się do niewoli niemieckiej i zostaje przewieziony do obozu jenieckiego koło Łańcuta. Pokonany, ale niezwyčajny, wraz z innymi kolegami podejmując udaną ucieczkę z obozu jenieckiego. Po wielu przygodach wraca do Kęt, które były już pod okupacją niemiecką. W okresie okupacji w latach 1940-1945 pracował jako stolarz tokarz w zakładzie stolarskim w Wapiennicy k. Bielska. Po zakończeniu wojny, w latach 1949-1971 pracuje w Spółdzielni Dom-Beł, a w okresie 1971-1978 w ZUH-ZAM Kęty.

W chwilach wolnych, po pracy, mógł realizować swoją pasję życiową. Był utalentowanym twórcą ludowym i spełniał się jako rzeźbiarz.

Wypracował swój niepowtarzalny styl. Jego tworzywem było głównie drewno lipowe, a rzeźby pokrywał farbami olejnymi. Tworzył w drzewie bardzo często wg. własnej wyobraźni oraz wedle „podpowiedzi zawartych w drzewie”. Czasami wykonywał szkice, wg. których później malował olejne pejzaże. Jego paleta dokonań jest imponująca: szopki betlejemskie eksponowane w klasztorze OFM OO Franciszkanów w Kętach i w Kościele parafialnym w Witkowicach, postaci świętych i św. Jana Kantego. Wykonywał również przedmioty użytkowe, rzeźbione, drewniane talerze, kolby do broni myśliwskiej. Drugą pasją Pana Bolesława było myślistwo. Znany był z łagodności



Na górze: Bolesław i Tadeusz Matusiakowie  
Na dole: Bolesław Matusiak (pierwszy z lewej)

charakteru i prawdziwego umiłowania „braci mniejszych”. Dlatego strzelba była dla niego elementem dekoracyjnym, a w okresie zimy z oddaniem dokarmił zwierzynę i chronił ją przed kłusownikami.

Zmarł 26 sierpnia 1988 r. Pochowany został na Cmentarzu w Kętach.

**Drugą osobą z rodziny Matusiaków był brat Pana Bolesława – Tadeusz.**

Tadeusz Matusiak urodził się 4 lipca 1909 r. w Kętach. W 14. roku życia tutaj ukończył Szkołę Podstawową, poczem rozpoczął naukę w Szkole Zawodowej jako malarz pokojowy, czym trudnił się przez całe życie.

Służbę wojskową odbywał w 4 pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie. Tutaj wyróżnia się wśród żołnierzy karnością i zamiłowaniem do wojaczki i skierowany zostaje do Szkoły Podoficerskiej, którą ukończył w stopniu plutonowego. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej wraca do Kęt i otrzymuje przydział do 3 Kampanii Obrony Narodowej „KĘTY” 1939 do II plutonu. Jego przełożonym – jako Dowódca Plutonu – był ppor. Zygmunt Reimschüssl.

Jednostki Obrony Narodowej miały charakter terytorialny, czyli żołnierzy w nich służących rekrutowano z miejsca, którego mieli bronić w przypadku agresji zewnętrznej. Czynnikiem ten bez wątpienia wpływał na walory bojowe tych oddziałów.

Sytuacja polityczna w relacjach polsko-niemieckich się zaostrzała. Niemcy zażądali tzw. „wolnego korytarza” na Pomorzu oraz Gdańska.

24 sierpnia 1939 r. ogłoszono mobilizację i 3 Kampania Obrony Narodowej „Kęty” po uroczystej odprawie na kęckim Rynku wymaszerowała do rejonu Koncentracji Oświęcim-Dwory, a następnie do miejscowości Jajosty.

31 sierpnia 1939 r. odbywa się zbiorowa spowiedź żołnierska i przysięga w poszczególnych kampaniach. Plutonowy Tadeusz Matusiak w składzie 3 KON zgrupowania „Kobiór” bierze udział w wojnie obronnej 1939 od 1 września w Zgrupowaniu „Kobiór”.

Pierwszy dzień wojny polscy obrońcy Kobióra okupili liczbą 8 zabitych i 17 rannych.

Niemcy dysponowali przewagą w ciężkim sprzęcie bojowym – ciężką artylerią, pojazdami pancernymi oraz wsparciem lotnictwa. Ataki Niemców były tak gwałtowne, że łączność taktyczna między poszczególnymi kampaniami a nawet plutonami była zerowa lub poważnie utrudniona.

W celu uniknięcia całkowitego zniszczenia jednostek broniących Kobiór gen.

bryg. Jan Jagmin-Sadowski wydał rozkaz na ich wycofanie. W nocy z 2 na 3 września rozpoczął się odwrót w rejon Oświęcimia, jako kolejny punkt oporu oparty o naturalną przeszkodę – rzekę Sołę. Grupa Operacyjna dowodzona przez majora Rybę, w skład której wchodziła 3 Kampania, po całodziennych walkach w lasach pod Międzyrzeczem w nocy 3 na 4 września natknęła się w boju spotkaniowym pod Rajskiem w pałacyku gajdzicy z obroną niemiecką Sztabu 5 Dywizji Pancerniej dowodzonej przez gen. Von Vietinghofa.

Polacy atakowali w sile Batalionu piechoty, dwóch plutonów przeciwpancernych i 4 dział artylerii. Niemcy ściągnęli posiłki – jednostki pancerne oraz wsparcie lotnicze, które przechyliło szalę zwycięstwa na korzyść Niemców.

Bohaterską postawę wykazało w tym boju wielu polskich żołnierzy.

Dowódca II plutonu 3 Kampanii ON ppor. Zygmunt Reimschüssl osłaniał ogniem karabinu maszynowego swoich żołnierzy aż do momentu, kiedy śmiertelnie ugodził go pocisk wroga. W tym boju poległo 83 naszych żołnierzy, 11 żołnierzy utonęło pod ciężarem własnego ekwipunku w wezbranych nurtach Soły. Aby utrudnić Niemcom przeprawę przez Sołę – na Zaporze w Porąbce podniesiono śluzę. Po stronie niemieckiej zginęło 16 oficerów i kilkudziesięciu żołnierzy. Po śmierci ppor. Z. Reimschüssla dowodzenie II Plutonom przejmuje plut. Tadeusz Matusiak. Za bohaterską postawę – rozkazem Dowództwa Armii „Kraków” został odznaczony Krzyżem Walecznym.

Niestety nie są znane okoliczności dotyczące tego, kiedy i gdzie plut. Tadeusz Matusiak dostał się do niewoli niemieckiej – na długie 5 lat do Stammlager w Murnaw.



Na górze: Koszary 5 Batalionu Saperów, Kraków 1939  
Na dole: Tadeusz Matusiak (w środku)

Po wojnie wraca do Kęt i podejmuje pracę w latach 1954-1958 w Bielskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych, jako malarz 1958-1961 miał swój warsztat prywatny. Od 1961 do 1969 roku pracował jako malarz w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

Podobnie, jak jego brat, Bolesław był uzdolniony plastycznie, a jego pasją było malarstwo i rzeźba. Rzeźbił w drewnie lipowym, a swoje rękodzieła pokrywał farbami olejnymi. Narzędzia, dłuta, gnypy przeważnie sam wykonywał. Wstępnie szkicował projekty swoich prac, starając się, aby za każdym razem tworzył je oryginalne i niepowtarzalne.

W Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach podziwiać można m.in. Szopkę – 50 postaci ludzkich i ponad 100 zwierzęcych. Dzieło powstawało w ciągu wielu lat. Zaskakuje precyzją wykonania i niepowtarzalnością każdej postaci. Wzbudza zachwyt wśród zwiedzających. W obozie jenieckim w Murnaw pracował w stolarni, tam wykonał urokliwą zabawkę – lokomotywkę z datą 1944, którą podarował Muzeum. Zmarł 12 października 1977, jest pochowany na Cmentarzu w Kętach.

**OJCZYŻNA ODZNACZYŁA SWEGO  
OBROŃCĘ KRZYŻEM SREBNYM  
ORDERU VIRTUTI MILITARI  
WSPOMNIENIE**

*Był rok 1939*

*Rozpętała się II Wojna Światowa.  
Porucznik Zygmunt Reimschüssl z Kęt  
24 sierpnia mobilizacja!  
Żegna się z rodziną, żoną  
I czteromiesięcznym synkiem.  
Oboje pełni obaw co przyniesie jutro.  
3 Kampania Obrony Narodowej „Kęty”  
Gotowa do walki.  
4 września stoczono z wojakami  
Niemieckimi bitwę pod Rajskim k. Oświęcimia.  
Bój był krwawy.  
Przyniósł wielu zabitych i rannych.  
W Bitwie zginął  
Ppor. Zygmunt Reimschüssl.  
Pozostały po Nim, hełm, szabla,  
I listy z wojska do żony.  
W Rajsku powstała zbiorowa mogiła.  
Zona postanowiła zabrać zwłoki męża  
I pochować w rodzimych Kętach.  
Zamówiła woźnicę  
I na wozie wyścielanym jedliną  
Wiozła trumnę do Kęt.  
Dzielną Kobieta przekonała Niemców  
By wydali ciało i pochowała męża  
Na kęckim cmentarzu  
Przy asyście wielu mieszkańców miasta.  
Pamięć o tych wydarzeniach  
Żywa jest w rodzinie, w Rajsku  
Przypominana młodzieży  
Przy Pomniku Ofiar Wojny,  
Gdzie o roku składane są kwiaty,  
Zapalane znicze  
Przez Kombatantów i władze Kęt,  
Oświęcimia, Rajska, rodziny, młodzież.  
Apel Poległych w obecności wojska  
Pocztów sztandarowych, m.in. Koła  
Kombatantów RP i BWP KĘTY  
Oraz Msza Św.  
To znaki pamięci  
O Tych co odeszli  
Na wieczną wachłę.  
Pamiętajmy o bohaterach września 1939 roku.  
Jednym z nich był mieszkaniec z Kęt  
Porucznik Zygmunt Reimschüssl.*

Autor: Krystyna Kasperczyk-Skudlarska

**Bibliografia:**

1. Wspomnienia: M. Kieczka, A. Matusiak
2. Alicja Skrudlik-Pilch, „Twórcy ludowi z Kęt i okolicy”
3. Marcin Dziubek, „Batalion Obrony Narodowej 1939”

## Kęty, wrzesień 1939

Hitlerowska inwazja na Polskę rozpoczęła się 1 września 1939 roku. Dzień ten był niezwykle traumatyczny dla ludności Kęt. Na wieść o wybuchu wojny mieszkańcy masowo zaczęli opuszczać miasto. W pierwszych dniach września Kęty, podobnie jak wiele okolicznych miejscowości wyludniło się.

Ogarnięta paniką ludność kierowała się na wschód, aby znaleźć tam schronienie przed zbliżającym się frontem. O panującej wtedy atmosferze grozy można dowiedzieć się z zapisków Kroniki Szkoły nr 1 w Kętach: „Już gdy w 1939 weszły pierwsze patrole niemieckie weszły. Miasto było wyludnione, gdyż mieszkańcy uciekli na wschód, a wielu dotarło na Wołyń – do Włodzimierza, Kowla, Równego, Łucka i do Lwowa. W mieście pozostały nieliczne rodziny”.

Kolejne pełne tragizmu opisy z września 1939 roku, znajdują się w kęckiej Kronice Domu Sióstr Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Pod datą 1 września występuje zwięzła relacja, informująca o działaniach wojennych: „W mieście panika, urzędy państwowe wyjeżdżają, coraz wyraźniejsze detonacje bomb, czy kul armatnich pędzonych z wysoka samolotów niemieckich”. Uciekinierom uchodzącym z miasta i okolicznych wsi, zaczęła coraz bardziej udzielać się panika. Grozę potęgowały zwłaszcza naloty niemieckiego lotnictwa, posiadającego miążdzącą przewagę w powietrzu. Luftwaffe atakowała miasta, wioski, węzły kolejowe oraz poruszających się po zatłoczonych drogach uchodźców, przemieszanych z żołnierzami. Naloty prowadziły do tworzenia się gigantycznych zatorów, blokujących szlaki komunikacyjne. To z kolei powodowało całkowity paraliż ruchów wojsk. Sam odgłos zbliżających się samolotów powodował wśród uciekinierów panikę. W Kronice kęckich Zmartwychwstanek występują istic apokaliptyczne opisy rozgrywających się na początku września wydarzeń: „Sytuacja pełna bojaźni, ludzie z miasta uciekają w popłochu, zabierając ze sobą inwentarz żywy, kto go posiadał, a także najpotrzebniejsze do pożywienia, czy wyżywienia rzeczy. Wszystkie szosy i drogi były wypełnione karawaną europejskich ludzi z rodzinami i dobytkiem. Panorama niezwykła, przypominająca wędrówkę ewangeliczną Żydów przez morze Czerwone. Ryk krów prowadzonych przy wozach, beczenie owieczek, gdakanie ptactwa domowego, rżenie koni, oraz częstokroć płacz dzieci i lament kobiet, mieszały się z głośnym

*warkotem zniżających się i nękających samolotów nieprzyjacielskich”.*

Wczesnym rankiem 2 września z Kęt do Krakowa – Płaszowa odjechał ostatni pociąg, którym ewakuowali się miejscy urzędnicy. Przez miasto prowadziła droga odwrotu kilku jednostek Wojska Polskiego, wycofujących się w kierunku Krakowa. Były to oddziały podhalańskie, m. in. 3 bielski Pułk Strzelców Podhalańskich, 4 cieszyński Pułk Strzelców Podhalańskich oraz 21 Pułk Artylerii Lekkiej. Pułki te wchodziły w skład 21 Górskiej Dywizji Piechoty gen. Józefa Kustronia.

Większość publikacji dotyczących Kęt w okresie kampanii wrześniowej wskazuje, że oddziały Wehrmachtu wkroczyły do Kęt w niedzielę po południu 3 września 1939 r. Jednak niektóre lokalne źródła historyczne, m. in. Kronika Domu Sióstr Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego oraz Kronika Szkoły Powszechnej nr 2 podały, że pierwsze patrole niemieckie pojawiły się w Kętach w poniedziałkowy ranek 4 września. Nie ulega jednak wątpliwości, że Niemcy przybyli do miasta od strony Bielska ulicą Kościuszki. Tak wkroczenie Niemców relacjonowały kęckie Zmartwychwstanki: „Nie myliłybyśmy się w przypuszczeniach, gdyż rano w poniedziałek już wojska niemieckie były już w Kętach. Najbardziej lęku doznały SS. Franciszkańki, ze względu na to, że klasztorzek ich położony przy samej szosie, a więc cały przemarsz wojska naszego, jak i niemieckiego przejeżdżał koło nich, a także szosa ta może najczęściej była ostrzeliwana”.

Przez kilka dni od momentu zajęcia Kęt, przez miasto przechodziły oddziały Wehrmachtu kierujące się na Kraków. 5 września około południa w klasztorze Zmartwychwstanek pojawili się niemieccy oficerowie kwaterunkowi. Zwrócili się z prośbą o udostępnienie im w klasztorze 15 łóżek dla oficerów. Jednak już po kilku godzinach doszło do zmiany planów. Do zakonnicy przybył jeden z oficerów, który uprzejmie podziękował za kwatery. Oznajmił siostronom, że otrzymał nowe rozkazy, nakazujące niemieckim oficerom opuszczenie miasta.



O przemarszu kolumn wojskowych Wehrmachtu przez wyludnione Kęty informuje także Kronika Szkoły Powszechnej nr 2: „Miasto wyludnione, nieliczne tylko rodziny zostały. Potem dzień za dniem maszerowały kolumny wojska niemieckiego, wioząc wszelkiego rodzaju broń lżejszego do najcięższego kalibru. Wszystko zdążało na wschód. Niemcy zajmowali miasto za miastem. Nastąpiły smutne, groźne dni niewoli”.

W połowie września wielu uciekinierów z Kęt przekroczyło rzekę San. Po 17 września doszły ich kolejne straszne wieści o wkroczeniu Armii Czerwonej na wschodnie województwa Rzeczypospolitej. Większość z nich podjęła decyzję o powrocie do rodzinnego miasta zajętego przez Niemców. Powroty kęczan z uciążliwej tułaczki trwały do końca października. W Kronice Szkoły nr 1 napisano: „Wkrótce uciekinierzy zaczęli powracać w rodzinne strony, opowiadając o bestialskim zachowaniu się wojsk niemieckich, o bombardowaniu miast, pociągów, o strzelaniu do bezbronnych ludzi maszerujących po szosach”.

Już od pierwszych dni września 1939 roku w walkach z wojskami Wehrmachtu brali udział kęccy żołnierze. Jednym z bohaterów kampanii wrześniowej był płk Stanisław Królicki. Ten zawodowy oficer, urodzony w 1893 roku w Kętach w czasie kampanii wrześniowej dowodził 7 Pułkiem Strzelców Konnych Wielkopolskich. Stojąc na czele jednostki, wziął udział w największym boju wojny obronnej 1939 roku – w bitwie nad Bzurą. Dnia 17 września w trakcie krwawych walk toczonych pod Zamościem Kampinoskim, Stanisław Królicki został ugodzony odłamkami eksplodującego pocisku moździerzowego. Ostatnie słowa śmiertelnie rannego dowódcy pułku zanotował jego adiutant rotmistrz Zbigniew Szacherski, który w swoich wojennych

wspomnieniach *Wierni przysiędze* napisał: „Po raz ostatni spojrziałem na pułkownika i spotkałem jego wejrzenie [...] „Wy się bijcie, Polska będzie” – wyszeptał. I te słowa były jego testamentem, najcenniejszym legatem, jaki pozostawił swemu pułkowi”.

Po odniesieniu ran płk Królicki trafił do szpitala wojskowego w Twierdzy Modlin, gdzie zmarł 28 września 1939 roku. Po zakończeniu drugiej wojny światowej jego ciało złożono na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach. Grób pułkownika znajduje się w kwaterze, gdzie pochowano 700 polskich żołnierzy – obrońców modlińskiej Twierdzy.

Oprócz płk. Królickiego w kampanii wrześniowej brało udział wielu kęczan. Najwięcej spośród nich walczyło w 3 bielskim Pułku Strzelców Podhalańskich, 4 cieszyńskim Pułku Strzelców Podhalańskich oraz 12 Pułku Ziemi Wadowickiej. Pododdziałem, którego żołnierze rekrutowali się spośród kęczan oraz mieszkańców okolicznych miejscowości była także 3 kompania Obrony Narodowej „Kęty”. Wchodziła ona w skład Batalionu Obrony Narodowej „Oświecim”. 3 kompania dowodzona przez kapitana Tadeusza Wawszkiewicza ruszyła do boju już w pierwszych dniach inwazji hitlerowskiej. Kęccy żołnierze uczestniczyli w obronie Górnego Śląska, walcząc w okolicach Kobióru oraz Pszczyny. 2 pluton 3 kompanii, dowodzony przez ppor. Zygmunta Reimschüssla wszedł w skład zgrupowania majora Piotra Ryby. 4 września 1939 roku doszło do bitwy pod Rajskiem. Tego dnia żołnierze mjr. Ryby starli się z oddziałami niemieckiej 5 Dywizji Pancerniej. W krwawym boju pod Rajskiem Polacy ponieśli duże straty, zginęło bądź utonęło w nurtach Soty 94 żołnierzy. Wśród poległych znalazł się ppor. Reimschüssl, który ogniem karabinu maszynowego osłaniał odwrót swoich kolegów. Kolejną batalią, w której wzięta udział 3 kęcka kompania Obrony Narodowej był bój pod Proszowicami stoczony z 6 na 7 września. W bitwie kompania utraciła dalszych 30 żołnierzy. W czasie walk zginął też dowódca kpt. Wawszkiewicz. Dowództwo nad pododdziałem objął ppor. Feliks Dyczkowski,

przed wojną znany kęcki pedagog oraz działacz społeczny. Po nieudanej próbie przebiecia się na Węgry bądź do Rumunii, żołnierze zdziesiątkowanej kompanii „Kęty” złożyli broń przed nieprzyjacielem pod Ułowem na Lubelszczyźnie 20 września 1939 r. Ppor. Dyczkowski oraz jego podkomendni trafili do niemieckiej niewoli.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej, Niemcy przystąpili do zaprowadzania w mieście swoich porządków. Kęty zostały wcielone do Rzeszy Niemieckiej. Na rozkaz władz okupacyjnych rozwiązano wszystkie działające do tej pory stowarzyszenia i organizacje. Okupanci zorganizowali w mieście swoją administrację. Funkcję burmistrza objął Niemiec Pierl. Zamknięto większość sklepów, fabryk oraz warsztatów rzemieślniczych w mieście Wydzielczono z majątku ich dotychczasowych właścicieli. Nowe władze zlikwidowały polskie nazwy miasta, rynku, ulic, zastępując ich nazwami niemieckimi. Zacierano wszelkie ślady polskości w Kętach. Niemcy nakazali usunąć: pomnik św. Jana Kantego na kęckim rynku, pomnik grunwaldzki stojący przed Szkołą Powszechną oraz granitową tablicę z fasady kamienicy przy rynku. Wspomniana tablica upamiętniała pobyt Józefa Piłsudskiego w mieście podczas I wojny światowej. W kwietniu 1940 zostali aresztowani i zesłano do obozów koncentracyjnych nauczycieli kęckich szkół. Niemcy wysiedlili również kilkuset kęckich Żydów do getta w Nowej Wsi. Po zlikwidowaniu getta Żydów wysłano do obozu zagłady *Auschwitz*. Przez ponad 5 lat mieszkańcy Kęt zmuszeni byli borykać się z grozą terroru okupacyjnego.

Andrzej Małysa

#### Bibliografia

- Balaj Roman, *Wrzesień 1939 – 3 Kompania Obrony Narodowej „Kęty”: Waleczni z Kęt, „Kęczanin”*, nr 9 z 2008 r.  
 Drożdżik Władysław, *Cmentarze i groby w Kętach, Kęty, 1996*.  
 Drożdżik Władysław, *Nauczyciele z Kęt i okolicy w obozach koncentracyjnych, Almanach Kęcki*, nr 1 z 1997 r.  
 Drożdżik Władysław, *„Wy się bijcie Polska będzie... „Kęczanin” nr 9 z 1991 r.*  
 Drożdżik Władysław, *Z dziejów Kęt, Kraków 1979*.  
 Dziubek Marian, *Batalion Obrony Narodowej Oświecim 1937 – 1939*, Bielany 2008.  
 Dziubek Marian, *Szlakiem żołnierzy Obrony Narodowej 3 kompanii „Kęty”, „Almanach Kęcki”, nr XIII z 2009 r.*  
 Górka Jolanta, *Kęty w przededniu wojny i w momencie jej wybuchu, „Almanach Kęcki”, nr 1 z 1997 r.*  
 Kronika Domu Sióstr Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego w Kętach (1938 – 1945), sygn. J. I. 3.  
 Kronika Szkoły Powszechnej nr 1 w Kętach (1843 – 1969) Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, sygn. MK/H/3612.  
 Kronika Szkoły Powszechnej nr 2 w Kętach, rękopis w posiadaniu Zespołu Szkolno – Gimnazjalnego nr 2 w Kętach.  
 Nycz Marek, *Kęty przedwojenne – epoka, która odeszła, „Kęczanin”*, nr 9 z 2009 r.  
 Wieczorkiewicz Paweł Piotr, *Kampania 1939 roku*, Warszawa 2001.

## Po raz piętnasty wokół Malca

25 lipca, już po raz piętnasty, na trasie wokół Malca odbył się Wyścig o Puchar Burmistrza Gminy Kęty będący jednocześnie Wyścigiem o Puchar Przemysława Niemca, Mistrzostwami Małopolski w kolarstwie szosowym ze startu wspólnego oraz IX Memoriałem Andrzeja Piechaczka.

Zawody, w których rywalizowało 254 zawodników i zawodniczek z kilkunastu kolarskich klubów z ośmiu województw, były jednymi z najtrudniejszych w ostatnich latach, gdyż odbyły się w ponad 30 stopniowym upale. Ekstremalna temperatura oraz dwa maleckie podjazdy spowodowały, że nie ukończyło ich

aż 20 uczestników. Wśród kolarzy Sokoła Kęty najlepiej zaprezentowali się Michał Lach, który w kategorii „Młodzik” został Mistrzem Małopolski i Michał Grygierzec, który wygrał kategorię „Żaków”. Na drugim miejscu



Sportowe Kęty



na podium zakończyła swój start w kategorii „Junior-ki + Elita” Małgorzata Mazurek, a trzecia w „Młodziczkach” była Ewa Miłek.

Najbardziej prestiżową kategorię „Elita mężczyzn” wygrał w tym roku Jakub Foltyn z grupy Domin

Sport. Zwycięzca wyprzedził na mecie o ponad 3 minuty Adriana Honkisz, wychowanka Sokoła Kęty, obecnie jeżdżącego w zespole CCC Sprandi Polkowice. Na piątym miejscu uplasował się Maciej Furczyk z Sokoła, który do lidera stracił 4.15 sek.

Po wyścigu najlepsi zawodnicy zostali udekorowani przez wóldarzy gminy i gości specjalnych imprezy, czyli żonę patrona Memoriału oraz Przemysława Niemca - wychowanka Sokoła Kęty a obecnie kolarza zawodowej ekipy - włoskiego UCI ProTour Lampre-Merida.

ark

## Wakacyjne zgrupowania kęckich sportowców

Już tradycją stały się wakacyjne wyjazdy kęckich siatkarzy i judoków. Podobnie jak przed rokiem, zawodnicy UMKS Kęczanin i KS Judo Hejnał uczestniczyli w sierpniu w nadmorskich przygotowaniach do nowego sezonu.



Kilkudziesięciopobowa grupa reprezentująca wszystkie grupy wiekowe UMKS Kęczanin - w tym KPS Kęty, czyli siatkarzy, którzy zagrają w I lidze - przygotowywała się do zbliżającego się sezonu w Kołobrzegu. Poza treningami w hali, w której na co dzień swoje mecze rozgrywają koszykarze Kotwicy Kołobrzeg i plaży, nie zabrakło jednak czasu na wypoczynek, kąpiele w morzu, zabawę, zwiedzanie miasta czy wycieczkę statkiem.



Już w najbliższych dniach trenujący od 17 sierpnia w kęckich obiektach I-ligowi siatkarze rozegrają swoje pierwsze mecze kontrolne. Podopieczni trenerów Błasiaka i Gruszki 29 i 30 sierpnia wezmą udział w turnieju w Tychach. W kolejnych tygodniach kęczanie, którzy swój sezon ligowy rozpoczną 3 października, sprawdzą się na zawodach w Andrychowie, Kętach i Krakowie. 12 sierpnia z obozu w Dąbkowicach wrócili judocy klubu Hejnał Kęty. Po zajęciach w hali grupa odpoczywała na plaży, pływała kajakami po jeziorze, a także zwiedzała najbliższe miejscowości - Dąbki, Darłowo i Darłówek.

ark

## Drugie takie zawody

II Memoriał im. Adama Śleziaka

Zwycięstwem zespołu juniorów LKS Czaniec zakończył się II Memoriał im. Adama Śleziaka. Zawody, w których wzięły udział cztery zespoły: LKS Czaniec, Orzeł Witkowice, Niwa Nowa Wieś i gospodarze TS Hejnał Kęty, zostały rozegrane na boiskach przy ul. Sobieskiego w Kętach.



Po wyeliminowaniu w półfinale po rzutach karnych drużyny Hejnału, goście z Czania zwyciężyli w finale 3-0 z ekipą Orła Witkowice. W meczu o trzecie miejsce Niwa pokonała, również po rzutach karnych, gospodarzy sobotniej imprezy.

Turniej juniorów poprzedziła uroczystość złożenia kwiatów na grobie zasłużonego dla kęckiego sportu, zmarłego przed dwoma laty, zawodnika i trenera okolicznych klubów Adama Śleziaka. Remisem 2-2 zakończyło się natomiast spotkanie oldbojów Hejnału Kęty i Beskidu Andrychów podsumowujące sobotni memoriał. Bramki dla kęczan zdobyli Dariusz Gołba i Waldemar Klisiak, a dla gości z Andrychowa Leszek Kajfasz i Paweł Śmiłek.

### Półfinały:

**LKS Czaniec - TS Hejnał Kęty 1-1 (karne 4-1), Orzeł Witkowice - Niwa Nowa Wieś 0-0 (karne 3-2)**

### Mecz o III miejsce:

**TS Hejnał Kęty - Niwa Nowa Wieś 2-2 (karne 3-4)**

**Finał: LKS Czaniec - Orzeł Witkowice 3-0**

**TS HejnałKęty - AKS BeskidAndrychów 2-2**

Skład Hejnału: Śleziak Dawid - Kasolik Jerzy, Gniłka Ryszard, Juraszek Marcin, Gołba Jacek, Tomala Jacek, Chrapkowicz Janusz, Mleczo Grzegorz, Gołba Dariusz, Młoczek Leszek, Kowalczyk Włodzimierz, Śleziak Waldemar, Klisiak Waldemar.

ark



Puchar Polski

## Niwa i Hejnał grają dalej

Dwa kluby z gminy Kęty - Niwa Nowa Wieś i Team Sport Hejnał Kęty - zagrają w półfinale piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Oświęcim.



Niwa, która kolejny raz w ostatnich latach znalazła się w IV rundzie pucharowych zmagani, w ostatnim meczu pokonała na wyjeździe A-klasowy zespół Zatorzanki Zator 2-0. Bramki dla drużyny, prowadzonej w nowym sezonie przez Kamila Żmudę, zdobyli Mariusz Piskorek i Bogdan Swarzyński.

Podopieczni trenera Leszka Młocka, którzy pokusili się o nie lada niespodziankę we wcześniejszej rundzie eliminując znacznie wyżej notowaną Brzezina Osiek aż 4-0, w meczu o półfinał pokonali po rzutach karnych Przepiszów 4-2. W regulaminowym czasie grający u siebie Hejnał remisował po bramce Damiana Fliska 1-1.



W kolejnej odsłonie pucharowych zmagani nowowsianie zmierzą się w Polance z miejscowym Strumieniem, który wyeliminował Unię Oświęcim, a kęcki Hejnał zagra u siebie z III-ligową Sołą Oświęcim.

II runda PP: LKS Poręba - Niwa Nowa Wieś 1-6 (1' i 52' Klimczyński, 10' i 76' Górkiewicz, 24' Michałek, 50' Swarzyński), Hejnał Kęty - Brzezina Osiek 4-0 (7' Flisek - karne, 45' Kowalski, 57' i 70' Ryłko)

III runda PP: Zatorzanka Zator - Niwa Nowa Wieś 0:2 (68' Piskorek, 71' Swarzyński), Hejnał Kęty - Przepiszovia Przepiszów 1-1, karne: 4:2 (85' Flisek)

ark

## Sport

### Na skróty do bramki

Za nami pierwsze dwie kolejki rozpoczętego 15 sierpnia piłkarskiego sezonu 2015/2016. Poniżej prezentujemy wyniki zespołów reprezentujących gminę Kęty w rozgrywkach wadowickiej klasy okręgowej oraz oświęcimskiej klasy A i B.

#### V liga Wadowice

LKS Bobrek - Niwa Nowa Wieś 2-2 (68' A.Żmuda - karny, 87' Klimczyński), Soła Łęki - Dąb Paszkówka 6-1 (15', 28' i 58' D. Wójcik, 43' Kramarczyk, 84' Karnas, 89' R. Rusek), Soła Łęki - Skawa Wadowice 1-1 (90' Bogdan), Niwa Nowa Wieś - Orzeł Ryczów 3-3 (30' A.Żmuda - karny, 68' Swarzyński, 90' Łęcki)

#### A klasa Oświęcim

LKS Gorzów - Zgoda Malec 1-3 (53' i 59' Lekki, 90' K. Płonka), Team Sport Hejnał Kęty - Zatorzanka Zator 2-2 (38' Flipek - karny, 85' Ryłko), LKS Jawiszowice - Orzeł Witkowice 1-0, Zgoda Malec - LKS Jawiszowice 1-3, Orzeł Witkowice - Skawa Podolsze 0-4, Strumień Polanka Wielka - Hejnał Kęty 1-2 (82' Kowalski, 86' Sitarz)

#### B klasa Oświęcim

Sygnal Włosienica - LKS Bulowice 0-1 (40' Michalak), Zaborzanka Zaborze - LKS Bulowice 2-0

ark


[www.sportowe-kety.pl](http://www.sportowe-kety.pl)

### Marta Lach ósma w Mistrzostwach Europy

Zawodniczka Sokola Kęty Marta Lach zajęła ósme miejsce w kolarskich Mistrzostwach Europy w wyścigu ze startu wspólnego junierek i była najwyżej sklasyfikowaną z Polek startujących w imprezie. Najlepsze juniorki na naszym kontynencie ścigały się 8 sierpnia na sześciu rundach po 12 kilometrów, które prowadziły wokół estońskiego Tartu. Złoto zdobyła Włoszka – Nadia Quagliotto.

ark